

BOHEMISTYKA

2/2001

Rocznik I – ISSN 1642-9893

Redaktor naczelny
Mieczysław Balowski

Komitet Redakcyjny:

Mieczysław Basaj (Warszawa), Neil Bermel (Sheffield), Marie Čechová (Praga), Jiří Damborský (Ostrawa), Fryderyk Drejer (Wałbrzych), Ernst Eichler (Lipsk), Milan Fryšćák (Nowy Jork), Jaroslav Hubáček (Ostrawa), Marie Krčmová (Brno), Jan Kořenský (Praga), Eduard Lotko (Ołomuniec), Alena Macurová (Praga), Margerita Mladenowa (Sofia), Walery Mokijenko (Greifswald), Dobrava Moldanová (Ústí nad Labem), Galina Nieszczimienko (Moskwa), Teresa Zofia Orłoś (Kraków), Janusz Siatkowski (Warszawa), Hana Sodeyfi (Wiedeń), Jiří Svoboda (Ostrawa), Józef Zarek (Katowice)

Sekretarz Redakcji
Anna Zura

Spis treści

Artykuły i studia

Krzysztof Bieleń, <i>O autobiograficzności liryki Jaroslava Seiferta</i>	105
Anna Zura, <i>Publicystyka Václava Havla</i>	116
Milan Hrdlička, <i>K užívání předložkových spojení s významem místním</i>	135
Iwona Imioło, <i>Język czeskiej reklamy końca XX wieku</i>	153

Recenzje, omówienia, noty

Karel Komárek, <i>Osobní jména v českých biblich</i> , VOTOBIA, Olomouc 2000, 132 s. (przez Jaroslawa Malickiego)	170
Irena Bogoczová, <i>Typologicky relevantní rozdíly mezi polštinou a češtinou jako zdroj jazykové interference</i> . Spisy Filozofické fakulty Ostravské univerzity, nr 140, Ostrava 2001, 266 s. (przez Janę Raclavską)	172
<i>Sborník Filozoficko-přírodovědecké fakulty Slezské univerzity. Linguistica 1</i> , red. I. Kolářová i L. Pavera, Opava 2001, 180 s. (przez Josefa Kolaříka).	174

Kronika

Alena Debická, <i>Životní jubileum Dobravy Moldanové</i>	176
Eva Minářová, <i>Jubileum profesora Přemysla Hausera</i>	179
Hana Adam, <i>Bohemistika na Humboldtově univerzitě</i>	181

Informacje dla Autorów „Bohemistyki”

Ze względu na konieczność ujednolicenia strony graficznej tekstów drukowanych w „Bohemistyce” podajemy poniżej zasady opracowania tekstu maszynopisu:

1. Objętość artykułu nie powinna przekraczać 15 stron normalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie po 60 znaków w wierszu), objętość recenzji i pozostałych tekstów (np. informacji, artykułów jubileuszowych itp.) – do 8 stron.
2. Przypisy należy podawać po artykule.
3. Tablice, wykresy i inne obiekty graficzne powinny być dołączone na końcu tekstu na oddzielnych kartach. Natomiast w tekście Autor powinien zaznaczyć miejsce, do którego się one odnoszą.
4. W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism, konferencji, cytaty (o ile nie są inaczej wyodrębnione w tekście, np. inną wielkością czcionki).
5. Kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty, zdania, ponadto tytuły prac zwartych i ich części (np. rozdziały), tytuły artykułów, zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst. Na wydruku należy te fragmenty oznaczyć linią falistą.
6. Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją, na wydruku – podkreśleniem linią przerywaną.
7. Znaczenia wyrazów, idiomów czy innych zwrotów podajemy w łapkach ‘ ’.
8. Prace należy przesłać wpisane do komputera w programie WORD v. 6.0 (i wyższa) z dwoma wydrukami.
9. Autorów prosimy o dokładne podanie imion, nazwisk, stopni i tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i numeru telefonu lub e-mailu.
10. Tekstów nie zamówionych Redakcja nie odsyła.

Warunki prenumeraty

1. Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane na okresy roczne.
2. Cena prenumeraty na cały rok wynosi 20 zł.
3. Wpłaty na prenumeratę przyjmuje Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałbrzychu.
4. Terminy przyjmowania prenumeraty: na kraj do 10 listopada; na zagranicę do 31 października.

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, ul. Westerplatte 39, Pl – 58–309 Wałbrzych, tel. + 48 74 / 666 00 71, e-mail: mieczyslaw.balowski@uni.opole.pl

O autobiograficzności liryki Jaroslava Seiferta

Analiza problematyki czy sensów poezji ociera się nieuchronnie o zagadnienie sposobu prezentacji świata, modelu wypowiadającego i typu kontaktu nadawcy z odbiorcą. Tak charakterystyczna dla liryki – osobnicza podmiotowość – w twórczości różnych poetów bywa manifestowana z różnym natężeniem. W poezji Seiferta jest ono stosunkowo duże.

Przystępując do analizy zagadnienia autobiograficzności utworu literackiego, głównym zadaniem wydaje się określenie sposobów oraz funkcji pierwiastków uznawanych za autobiograficzne. W związku z tym należałoby ustalić sposób istnienia kategorii „prawdziwości” i sensu utworu (to kwestia tożsamości realnego autora i jego wewnątrzliterackich reprezentacji), a także zakwalifikować dany utwór relacjonujący prawdę jako dokumentarny lub fikcjonalny (Okopień-Sławińska 1985). Wskazane warunki, określając sens przypisywany dziełom tego typu, wyznaczają zarazem strategię odbioru tych dzieł. A w tym kontekście stworzenie lub aprioryczne oprostowanie iluzji bezpośredniej reprezentatywności dzieła wobec swego stwórcy jest bardzo istotne. Autobiograficzność staje się bowiem rozwiązaniem alternatywnym czy wręcz wprost przeciwstawianym kreacyjności, wiąże utwór z pozatekstową „prawdą”, czyni z niego niejako referenta świata realnego, nadaje dziełu znamień referencjalności (Okopień-Sławińska 1985). Taki typ konstruowania relacji pomiędzy światem tekstu i światem realnym jest bardzo popularny zarówno w poezji, jak i w prozie. Pojawia się więc pytanie: jaki cel przyświeca temu przedsięwzięciu, i jakie istnieją sposoby (techniki) jego osiągnięcia?

Analizując zagadnienie autobiograficzności liryki, napotykamy na trudność, której źródło tkwi w samej istocie poezji. Z jednej strony bowiem kreacja liryczna nie określa w żadnej mierze faktycznej zgodności zawartości utworu z prawdziwym przeżyciem jego autora, a więc poprzez analizę kwestii bohatera lirycznego i metod jego kreowania docieramy raczej do autoportretu immanentnego, czyli pewnego obrazu podmiotu wypowiadającego, niż istotnych problemów autobiografizmu, z drugiej zaś – czyż akt poetyckiej kreacji nie jest jednoznaczny z subiektywnym przeżyciem zawartej w niej emocji czy refleksji – a więc swoistą autobiograficznością? W zasadzie tak. W zasadzie, ponieważ może być rodzajem literackiej konwencji. Z punktu widzenia interesujących nas aspektów autobiograficzności roztrząsanie tych, z natury trudnych do jednoznacznego rozstrzygnięcia, kwestii nie jest jednak konieczne. Najbardziej istotne wydaje się to, iż ukształtowana w odbiorze dzieła literackiego sugestia bezpośredniego związku jego zawartości z realnym autorem w sposób zdecydowany określa sensy tego utworu.

Jednym z podstawowych zagadnień określających kształt owej sugestii jest kreacja poetyckiego „ja”. W poezji Seiferta zaimek *ja* pojawia się stosunkowo często. Poeta na przestrzeni całej, bądź co bądź bardzo rozległej, swojej twórczości preferuje konstrukcje osobowe. Kreując „ja” liryczne własnych wierszy, odsyła nas nieustannie do kręgu zagadnień autobiograficznych. Tym samym upoważnia czytelnika do utożsamiania podmiotu-bohatera z realnym autorem. Już w jednym z młodzieńczych wierszy pisze:

a přece nejsem nic
než milosti zástupů pokorně odevzdaný
básník
Jaroslav Seifert

Odwołanie się do własnej profesji, a tym bardziej przywołanie własnego nazwiska jest niewątpliwie mocnym sygnałem autobiograficzności tego wiersza. Seifert zazwyczaj unika abstrakcyjnego „ja” w swojej poezji. Podmiotem jest tu najczęściej „ja” konkretne,

obciążone ponadto cechami dodatkowymi: dużym napięciem emocjonalnym. Trudno byłoby zresztą doszukiwać się w dorobku poetyckim Seiferta wiersza, który nie byłby nasycony emocjami. Emocjonalizm to podstawowa kategoria jego twórczości (szerzej o tym patrz: Černý 1992, s. 810–815). W wierszu, którego już sam tytuł – *Sbohem, slečno Toyen* – jest mocnym sygnałem autobiograficzności, odnajdujemy tę szczególną atmosferę emocjonalną podmiotu. Wystarczy przytoczyć kilka pierwszych wersów:

Na mém stole u okna
mihl se stín letícího ptáka.
Byl to jen okamžik.
Kratší než letný polibek
poslaný do větru
a prchavější než úsměv
smutné slečny Toyen.

Wspomnienie Toyen, znanej malarki, przyjaciółki Seiferta z lat młodości, należałoby utożsamiać z autobiografizmem, jeśli zaś chodzi o nasycenie wypowiedzi pierwszoosobowej emocjami, to mamy tu do czynienia raczej z pozorami tego zjawiska, czy też, mówiąc inaczej – pseudobiograficznością. W taki sposób może być nacechowane każde „ja”, nawet abstrakcyjno-literackie. Zachowując formułę pozornej biograficzności, wiersze w ten sposób skonstruowane odwołują się jednak do doświadczenia powszechnego. Najbardziej charakterystycznymi wierszami, korzystającymi z zasady „pozornej autobiograficzności” są te, w których obok operowania pierwszą osobą, występuje iluzja związku „ja” lirycznego z osobą autora (Okopień-Sławińska 1985, s. 87). W twórczości Seiferta nie brak tego typu utworów, a nawet, jak się zdaje, stanowią zdecydowaną większość. Iluzja takiego związku nie podlega jednak żadnej weryfikacji faktograficznej. Nie sposób bowiem udowodnić autobiograficzności fragmentów wierszy, gdzie znajdujemy wyznania typu:

Abych však nelhal, přemýšlel jsem też
a také snil
o milování a o ženách

a díval jsem se, jak po vodě
plavalo urvané rákosí.

Ale równie trudno byłoby ową iluzję, zwłaszcza tworzoną poprzez przywołanie marzenia, snu, pragnienia czy pewnych przeżyć lirycznego „ja”, zdecydowanie oprotestować. Autor tak stara się operować zdarzeniami, iż w wielu przypadkach brak nam podstaw, aby zakwestionować ich autobiograficzność. Wypada jedynie wierzyć poecie na słowo.

Nieco większy stopień autobiograficzności spotykamy w wierszach, gdzie podmiot odwołuje się do swojej pisarskiej profesji:

K miliónům veršů na světě
přidal jsem jen pár slov
A sbohem

Sotva jsem však napsal
pár šťastných veršů o lásce
Kouř marihuany

Tolikrát jsem si hrával se slovy
když psal jsem o smrti.
A co teď, kčertu

W takich przypadkach nietrudno owo liryczne „ja” utożsamiać z osobą autora, zwłaszcza gdy przywołuje własne nazwisko (jak chociażby w cytowanym już w tej pracy wierszu *Báseň nejpokornější*) i wyjawia swoje powołanie. Podobnym stopniem autobiograficzności odznaczają się te fragmenty utworów Seiferta, w których odnajdujemy odwołania do realiów geograficznych, topograficznych, historycznych.

U nás doma na žižkově
máme Havlíčkovu náměstí,
ulici Chelčického, Štítného, Milíčovu
a Vrch svatého Kříže.
Pod ním stávala donedávna Bezovka,
kde se tančilo.

Rok tenkrát začínal neblaze

Od kostela přes celé náměstí
Kolem Nývltova knihkupectví
– ještě vidím jeho výkladní skříně

a ve skle svou vlastní tvář –
a odtud až téměř k potoku
bývalo kralupské korzo.

Kralupské korzo

Dysponując stosunkowo niewielką wiedzą o biografii autora (wystarczyłaby znajomość faktu, że urodził się na Žižkovie, i resztę życia spędził w Pradze), nie sposób zakwestionować wyraźną autobiograficzność przytoczonych fragmentów wierszy. W twórczości Seiferta spotykamy stosunkowo dużo podobnych odwołań. Często powraca motyw Pragi i okolic (co zresztą wydaje się oczywiste). Pewne sygnały autobiografizmu zawarte są już w samych tytułach wielu wierszy, dla przykładu: *Praha v máji*, *Pražský hrad*, *Pražské povstání*, *Kanálská zahrada*, *Bombardování města Kralup*, *Kralupy nejsou krásné město*, *Kolonáda v Karlových Varech*, *Pohled z Karlova mostu...* Obciążenie podmiotu konkretem poprzez przywoływanie nazw ulic, placów, mostów, instytucji, kawiarenek, teatrów, słowem – poprzez zamiłowanie do szczegółu odnoszącego się do rzeczywistości pozatekstowej, sprawia, że fragmenty tego typu wierszy natychmiast są rozpoznawalne w kontekście realnej biografii ich twórcy. W takich przypadkach można mówić o mocnych sygnałach autobiograficzności danego wiersza.

W poezji Seiferta częściej mamy jednak do czynienia z przypadkami, gdzie fragmenty wierszy odnosząc się do określonej rzeczywistości pozatekstowej, nie tyle są rozpoznawalne w kontekście realnej biografii autora, ile pewnego stereotypu. Trafnym przykładem takiej sytuacji mógłby być wiersz *životopis vlastní*, gdzie pojawiają się konwencjonalne obrazy i skojarzenia, i odnoszą się raczej do wiedzy ogólnej, niż, jak można by oczekiwać, sugerując się tytułem, do biografii poety.

Nemohu zapomenout
na mnoho okamžiků,
které byly jako zářící květy
všech možných barev a odstínů,
zatímco večery plné vůní
podobaly se modrým hroznům
schovaným v listech tmy.

W podobnym tonie, odnoszącym się do stereotypu uniwersalnego doświadczenia, utrzymane są wyznania poety, zawarte w tym samym utworze:

život mi přeběhl rychle.
Byl příliš krátký
pro má dlouhá toužení,
která byla bez konce.
Než jsem se nadál,
přiblížil se konec života.

Konstrukcja tego typu wierszy jest jednak taka, iż dzięki odnoszeniu się do podstawowych uzmysłowień są automatycznie odbierane jako autobiograficzne.

Jeszcze innym, istotnym sposobem wiązania tekstu z biografią twórcy jest dedykacja dokonywana za pośrednictwem tytułu lub adnotacji powszechnie znanej osobie. Miejsca w tytule bądź specjalna dedykacja posiadają w dziele literackim szczególnie status ontologiczny. Nie są bowiem z teoretycznego punktu widzenia – „wypowiedzią podmiotu („ja”) literackiego. Sytuują się w kompetencjach podmiotu ulokowanego w hierarchii ról komunikacyjnych wyżej niż podmiot czy bohater liryczny. Tytuł, motto czy dedykacja pełnią role nie tekstowe, tylko metatekstowe, są immanentnym komentarzem do wypowiedzi podmiotu lirycznego” (Danek 1980, s. 68). W poetyckim dorobku Seiferta nie brak wierszy, które posiadają właśnie taki status (*Pozdrav Františku Halasovi*, *Pocta Vladimíru Holanovi*, *U malíře Vladimíra Komárka* – to przykłady utworów dedykowanych za pośrednictwem tytułu), ale znajdujemy też takie, w których autor dokonuje odpowiednich adnotacji, poświęcając je różnym osobom, najczęściej powszechnie znanym, a zarazem swoim przyjaciółom. Wiersz *Retlanslační věž* dedykowana jest Vladimírowi Justlowi, *Zpráva o demolici* – Václavowi Šmejkalowi, *Přítelkyně touha* – Ocie Janečkowi.

Jak już wspomnieliśmy, specjalny status tych wierszy wprowadza nieco inny dystans do zagadnienia autobiograficzności. Zastosowanie odpowiednich adnotacji, odnosząc się do kompetencji podmiotu całego utworu, stanowi bezpośredni wewnątrztekstowy

korelat pozatekstowych instancji komunikacyjnych i uzyskuje w ten sposób znacznie wyższy poziom asercji autorskiej (Okopień-Sławińska 1985, s. 92). Widać to wyraźnie w wierszu poświęconym pamięci Holana:

Přežil jsem všechny básníky
své generace ...
Všichni mi byli přáteli.
Naposled umřel Vladimír Holan.
[...]
První byl Jiří Wolker,
[...]
Po letech umírá Jindřich Hořejší
[...]
Josef Hora byl jediný
kdo mohl z nás tykat F. X. Šaldovi
[...]
Sbohem nám nedal ani František Halas

I tak dalej. Seifert wspomina wszystkich swoich bliskich przyjaciół, wybitnych poetów, przestrzegając kolejności ich śmierci. Ta swoista chronologia oraz przywoływanie nazwisk poszczególnych poetów, pomijając już szczególny status tego wiersza, stanowią niezaprzeczalne świadectwo jego autobiograficzności. Tytuł mocnych sygnałów tej kategorii nie znajdujemy już bodajże w żadnym z pozostałych wierszy. Dla porównania przytoczmy fragment utworu dedykowanego Halasowi (a więc również cieszącego się specjalnym statusem), w którym, poza tytułem, trudno byłoby znaleźć mocny sygnał autobiograficzności:

Už sáhl nám čas do hřívy,
vlas řídne pomaloučku,
už padá listí s olivy,
čtem první verše kloučku.

Z nich mnohý – jako kdysi my –
za náme rukou mávne
a ohrne nos nad rýmy,
jež jsou dnes starodávne.

Jak dotąd, gdyby nie tytuł – dedykacja – *Pozdrav Frantisku Halasovi*, wiersz mógłby zostać dedykowany komukolwiek spośród

rówieśników Seiferta, a nawet doskonale by się obszedł bez jakiegokolwiek dedykacji. Tym bardziej, że dwie następne zwrotki (końcowe) odwołują się do ogólnej wiedzy na temat ludzkiej kondycji:

Moudrost se někdy vykoupí
až později, až k stáru,
kdy není čas už na roupy
a teskně hledíš k jaru.

Adresat tego wiersza nie uzyskuje statusu bezpośredniego rozmówcy, umieszczenie jego nazwiska w tytule nie jest aktualizowane bezpośrednimi apostrofami. Operowanie formą liczby mnogiej „my” może równie dobrze odnosić się do całego rodzaju ludzkiego. Jak więc widać, dedykacja nie zawsze pociąga za sobą mocne sygnały autobiograficzności.

Jeszcze jednym sposobem wiązania biografii autora z jego utworami są odwołania intertekstualne (cytaty, aluzje, przywoływanie nazwisk, nawiązywanie do pewnych tradycji literackich czy konkretnych dzieł), świadczą o wysokim stopniu autobiograficzności takiego związku. W wierszach Seiferta odnajdujemy liczne odwołania tego typu (najczęściej do rodzimej tradycji literackiej: Neruda, Vrchlický, Hálek).

A již tenkrát jsem si umínil,
že budu psát verše o lásce,
jako kdysi psal pan Neruda
písně jen o hvězdách
Škoda že sňali z domu...

v roce, kdy zemřel Vrchlický,
vyhledal jsem pojednání o poetice
a básnických ozdobách.

Pak jsem si dal do sklenky růžičku,
rozžal svíčku
a počal psát své první verše.
Býti básníkem

Mocnym sygnałem autobiograficzności może być również opatrzenie wiersza datą. W wielu takich przypadkach bowiem łatwo ustalić powiązania pomiędzy tekstem a wydarzeniami zew-

nętrznymi, realnymi. Data w takim kontekście jest więc bardzo istotną informacją. W dorobku Seiferta znajdujemy wiersz, gdzie data – 30 IX 1938 r. – zajmuje miejsce tytułu (należy ją oczywiście łączyć z Monachium). Najczęściej jednak data pojawia się pod wierszem, jej rola jest w zasadzie taka sama, choć stopień wyeksponowania jakby mniejszy. W utworach o takim statusie częste są powiązania między datą i tytułem. Wiersz *Pocita Vladimíru Holanovi* opatrzony jest datą – 10.04.1980 r., którą łączymy ze śmiercią poety.

W liryce Seiferta odnajdujemy więc dosyć szeroki zasób sygnałów autobiograficzności. Posiadają one różny stopień jawności tego chwytu, a także reprezentują różne techniki poetyckie. Wyróżnione w trakcie analizy sygnały („pozorne”, „mocne”, „słabe”), wskazując na pewne sposoby odsyłania odbiorcy poezji Seiferta do żywiołu pozatekstowego, stają się istotnym czynnikiem konstrukcji modelu komunikacyjnego. Jednym z podstawowych celów takiej konstrukcji jest podniesienie stopnia asercji autorskiej, przy czym mówiąc o asertoryczności tego typu wypowiedzi, sygnalizuje się ich pseudoasertoryczność, udawanie podmiotowego, przynależnego do realnego autora sposobu uwierzytelnienia sensu wierszy. Autobiograficzność staje się w takich przypadkach konwencjonalną techniką potwierdzania wiarygodności literackiego podmiotu. Jakie są rezultaty takich zabiegów, jak można zinterpretować hipotetyczny cel stawiany przez autora stosującego taki rodzaj literackiej konwencji?

Szukając odpowiedzi na te pytania, przyjrzyjmy się fragmentom wierszy, w których obserwujemy obecność niemal wszystkich technik sygnalizowania personalnej tożsamości podmiotu literackiego z realnym autorem dzieła. Oto jeden z przykładów:

Byl jsem pokřten v morové kapli
svatého Rocha.
Na pokraji Olšan.
Když býval v Praze dýmějový mor,
ukládali kolem kaple mrtvé.

Początkowe wersy tego wiersza zawierają niewątpliwie mocne sygnały autobiograficzności. W następnych jednak mamy już do czynienia z pozorami lub słabymi sygnałami tego związku, poczynając od trzeciej zwrotki, pisze bowiem Seifert:

Dlouho jsem chodíval
na tato truchlivá místa,
ale sladkostí života jsem se nezříkal.
Bylo mi dobře v teplém lidském dechu,
a když jsem chodil mezi lidmi
lapal jsem po vůních ženských vlasů.

Aby w końcowych wersach zawrzeć sformułowania ogólnej prawdy dotyczącej kondycji człowieka:

Na schodech olšanských hospod
poslouchával jsem navečer
nosiče mrtvol a hrobníky,
když zpívali své neurvalé písně.
Už je to tak dávno,
hospody zmlkly
a hrobníci nakonec pohřbívali
jeden druhého.

Byl jsem pokřtěn...

W podobny sposób (poprzez sformułowanie pewnych prawd ostatecznych, egzystencjalnego, ideowego, duchowego memento, czy swoistego wyznania wiary) kończy się większość wierszy Seiferta, w których odnajdujemy wszelkie sygnały autobiograficzności (por. Pešat 1994). Oto jeszcze jeden przykład: dwie końcowe zwrotki wiersza zamykającego tomik *Koncert na ostrově*:

Až teprve teď, kdy jsem už stár
a kdy se zdá,
že mi to věru za to nestojí,
počínám chápat závrať časnosti.

Vždyť život je jen vzlyk,
a jiný život není
a pod tím rozstříleným praporem
je krásy dost.

Pak jsem se ploužil...

Można by więc twierdzić, że autobiograficzność liryki Seiferta jest w większym stopniu elementem pragmatyki tekstu niż jego semantyki. Poeta stosuje ją znacznie częściej jako sposób na uwierzytelnienie twierdzeń, niż w celu formułowania sądów. Doświadczenia biograficzne nie stanowią bowiem zawartości sądów, stają się natomiast sposobem pozbawienia cechy abstrakcyjności formułowanych w wierszu prawd ogólnych. Dzięki takiej konwencji uniwersalność poezji Seiferta pozbawiona jest znamion retoryczności i ogólności, jest zapisem duchowości indywidualnego człowieka, a więc każdego z nas.

Literatura

- Okopień-Sławińska A., 1985: *Relacje osobowe w literackiej komunikacji*, [w:] A. Okopień-Sławińska, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, Wrocław, s. 84–98.
- Pešat Z., 1994: *Portrét Jaroslava Seiferta*, Praha.
- Danek D., 1980: *Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieści*, Warszawa.
- Černý V., 1992: *Jaroslav Seifert. Náčrt k portrétu*, Praha.

Anna ZURA

Publicystyka Václava Havla

Václav Havel zadebiutował w 1963 roku sztuką *Zahradní slavnost*. Ma w swoim dorobku wiele dramatów, które są wystawiane na deskach teatrów całego świata. Szczególną popularność przyniosły mu autobiograficzne dramaty, z cyklu „wańkowskiego” (określenie Jacka Balucha 1988, s. 124), do których zalicza się *Audiencję*, *Wernisaż* i *Protest*. Dzieła te cieszą się dużym uznaniem publiczności, od wielu lat grane są przez teatry polskie; w Czechach zaś w jego „rodzinnym” praskim teatrze *Na Zábřehli*.

Autor *Audiencji* nie ograniczał się tylko do gatunków literackich. Pisał także eseje, listy i przemówienia, czyniąc z nich utwory paraliterackie. Wybór Václava Havla na prezydenta Republiki Czeskiej bowiem zmusił pisarza do zmiany dotychczasowych środków wypowiedzi. Czeski dramatopisarz, będąc prezydentem, nie umilkł jako intelektualista. Teraz jedynie w przemówieniach, listach i esejach poruszał tematy wynikające nie tylko z obowiązków głowy państwa, ale także obywatela zatroskanego o szeroko pojętą etykę swego narodu. Polski czytelnik – niestety – ma utrudniony dostęp do tekstów publicystycznych Havla. Okazuje się, że jego publicystyka była drukowana w Polsce przede wszystkim w wydawnictwach drugiego obiegu, takich jak NOWa i Krąg. Natomiast po 1989 roku wydano zaledwie *Listy do Olgi* (Kraków 1993) i jeden z jego esejów w antologii *Hrabal, Kundera, Havel... Antologia czeskiego eseju* (Kraków 2001). Dziś, polski czytelnik z poglądami czeskiego prezydenta może się zapoznać, śledząc artykuły na łamach „Gazety Wyborczej” i „Tygodnika Powszechnego”. Ich analizą pragniemy się poniżej zająć.

1. Eseistyka Václava Havla

Ekspansja eseju jako gatunku następuje zwykle w momentach poczucia szczególnego zagrożenia. Jednak jest to gatunek, który nie daje jednoznacznych odpowiedzi czy rozwiązań, a jedynie pobudza do refleksji. Przyglądając się esejowi bliżej, dojdziemy do wniosku, że jest to forma wypowiedzi szczególnie ulubiona przez filozofów. Jej dynamiczny rozwój przypada na czasy rozkwitu tej właśnie dziedziny nauki.

Pierwszy esej Václava Havla, zatytułowany *Síla bezsilnych*, powstał w październiku 1978 roku, kiedy już prawie cała Czechosłowacja wiedziała o działalności inicjatywy nazwanej „Karta 77”. Autor poświęcił go zmarłemu przyjacielowi, wybitnemu filozofowi i jednemu z sygnatariuszy „Karty 77”, Janowi Patočce. Jak zauważa Aviezer Tucker (1997, s. 152), duży wpływ na myślenie Havla wywarły poglądy tego właśnie wybitnego filozofa-fenomenologa, ponieważ po spotkaniu z nim pisarz zmienił swoje tradycyjne myślenie, skłaniając się ku Heideggerowskiej ontologii (por. Havel 1965).

Síle bezsilnych Havel rozpoczyna od nader apokaliptycznego stwierdzenia: „Europę Wschodnią ogarnęło straszidło, które na Zachodzie nazywają »dysydenctwem«” (Havel 1990, s. 55; w dalszej części oznaczam skrótem MB)¹. W sposób wittgensteinowski (por. Gruša 1991, s. 117) Havel opisuje stosunki panujące w kraju, który jest rządzony przez tzw. dyktaturę. Jednak słowo *dyktatura* nie miało podobnych konotacji poza Blokiem Wschodnim. Dlatego argumentując przez zaprzeczenie, Havel przedstawia logicznie skonstruowany dowód, za pomocą którego dowiadujemy się, jakimi elementami pojęcie *dyktatury* różni się od powszechnie przyjętego terminu (np. stałą cechą „klasycznych” dyktatur jest „brak korzeni historycznych”; MB, s. 58). Natomiast dyktatura czechosłowacka, podobnie jak i innych państw demokracji ludowej, w tym

¹ Wszystkie tłumaczenia utworów Václava Havla, zawarte w niniejszym artykule, są autorki.

Polski, ma długą tradycję zapoczątkowaną przez, jak to autor słusznie dowodzi, ruchy socjalistyczne i robotnicze w XIX wieku. Dzięki tak pojętej dyktaturze państwo zostaje postrzegane jako twór totalitarny, który Havel osobiście nazywa posttotalitarnym:

Tym „post-” nie chcę przy tym powiedzieć, że chodziłoby o system, który już nie jest totalitarny; na odwrót – że jest on totalitarny, ale inaczej, nie tak jak totalitarne są dyktatury „klasyczne”, z którymi w naszej świadomości pojęcie totalitaryzmu jest zazwyczaj połączone (MB, s. 59).

Autor demaskuje zakłamanie systemu, precyzyjnie go opisując. Według niego jest to twór, w którym obywatele nie posługują się kategoriami moralnymi, ale je w pewnym stopniu tolerują. Natomiast naczelną zasadą w nim obowiązującą jest stworzenie wrażenia istnienia powszechnie akceptowanych zasad, dlatego cała aktywność członków systemu polegała jedynie na sprawianiu wrażenia, że wszelkie działania są zgodne z przyjętymi kategoriami moralnymi. Ten absurdalny system, jak go Havel nazywa (MB, s. 60), wyrósł z historycznej konfrontacji społeczeństwa konsumpcyjnego i dyktatury. Czechosłowacka rzeczywistość lat siedemdziesiątych bowiem powstała przez zetknięcie się czechosłowackiego komunizmu z dyktaturą sowiecką:

Głównymi przejawami tego „spotkania” były okupacja i normalizacja, fenomeny z ogromną ilością poważnych powiązań i faktów historycznych sięgających bardzo często aż do dzisiaj (Mandler 1995, s. 89).

Havel z pełną świadomością demaskuje obrazy społecznego zakłamania. Jest to jeden ze znaków, wynikających ze światopoglądowych założeń systemu, który nakazuje człowiekowi określone postępowanie i daje mu złudzenie, że wszystko to, co czyni, odbywa się w zgodzie z „ładem wszechświata” (MB, s.60); złudzenie, które jednocześnie staje się dla niego swego rodzaju alibi, wytłumaczeniem swojego błędnego postępowania. Przez wytworzenie fałszywej teorii jednostce przedstawia się nieprawdziwy obraz rzeczywistości. Ci, którzy ją tworzą, czyli władza, żyją w kłam-

stwie. W ten sposób zaczyna się tworzyć pewna nieuczciwa panorama: znaków, gestów, zachowań, słów.

Największą „zasługą” sprawującego rządu kierownictwa jest aranżacja nowej rzeczywistości, która wytwarza w człowieku przekonanie, że sytuacja, w której mu przyszło żyć, jest dla dalszego jego rozwoju niezbędna, a wręcz gwarantująca mu egzystencję na pewnym, pożądanym dla niego poziomie. Jednym ze środków tworzących tę fałszywą panoramę rzeczywistości jest język, który z czasem nazwano nowomową (*newspeak*); język, który nie jest rzeczywistym nośnikiem treści, ale jednym z najważniejszych elementów fałszujących realia, dlatego przeciętny obywatel zaczyna tracić do niego zaufanie.

Rządy biurokracji nazywa się rządami ludu; w imię klasy robotniczej zostaje zaatakowana klasa robotnicza; izolację od informacji nazywa się ich udostępnianiem; władczą manipulację publiczną kontrolą a władczą samowolę dotrzymywaniem prawa; naciski na kulturę jej rozwojem; poszerzanie wpływu imperializmu jest nazywane wsparciem dla ciemionych; brak wolności słowa za najwyższą formę demokracji; zakaz niezawisłego myślenia za najbardziej naukową światową opinię; okupację za pomoc braterską (MB, s. 63).

Havel słusznie zauważa, że każda ideologia wytwarza na swoje usługi specyficzny rytuał, do którego należy cała „nowa panorama” z jej składnikami. Sytuacja ta staje się na tyle paradoksalna, że nawet władza, która tę ideologię wytworzyła, staje się jej zakładnikiem!

W *Sile bezsilnych* Havel wyodrębnił składniki, które można by utożsamić z wyróżnikami życia w prawdzie. Najlepszym a zarazem najprostszym sposobem znalezienia w gąszczu obłudy i kłamstwa elementów, wskazujących na istnienie „życia w prawdzie”, jest skonfrontowanie haseł „nowego” świata z hasłami świata „starego”.

Można to zrozumieć: dopóki „złudzenie” nie zostanie skonfrontowane z rzeczywistością, nie pojawia się jako złudzenie; dopóki „życie w kłamstwie” nie będzie skonfrontowane z „życiem w prawdzie”, nie istnieje perspektywa odkrycia jego zakłamania (MB, s. 73).

Tak więc, „życie w prawdzie” jest nieodłącznym składnikiem kłamstwa i „życia w kłamstwie”, a zarazem prawda i związana z nią egzystencja staje się opozycją do całego systemu, nazywanego socjalistycznym. Niestety, oficjalna opozycja w krajach demokracji ludowej nie mogła istnieć, ponieważ prawda mogła obnażyć ułudę „nowego” świata, toteż była kategorią niebezpieczną i wysoce nie wskazaną.

„Życie w prawdzie” nie ma zatem w systemie post-totalitarnym tylko wymiaru egzystencjalnego (przywraca człowieka samemu sobie), noetycznego (odkrywać rzeczywistość taką, jaka jest) i moralnego (jest przykładem). Ma najczęściej i względny wymiar polityczny (MB, s. 73).

Cały paradoks w poszukiwaniu prawdy w społeczeństwie post-totalitarnym polega na tym, że władza zdołała wytworzyć wrażenie, że to właśnie ona jest prawdą, co – zdaniem Havla – jest nawiązaniem do bizantyjskiego cesaropapizmu (por. MB, s. 60).

W społeczeństwach posttotalitarnych termin *opozycja* nabiera nowego znaczenia: ‘synonim prawdy’, dlatego Havel poddaje je wnikliwej analizie: czym ona jest, a czym nie w krajach Bloku Wschodniego. Dochodzi do wniosku, że opozycja często przybiera postać „ukrytego konfliktu z najwyższym kierownictwem” (MB, s. 88) lub też grup, które „stale i publicznie dają wyraz swym nonkonformistycznym postawom i krytycznym poglądom” (MB, s. 88). Wiadomo, że władza czuje się zagrożona przez ruchy opozycyjne, a już najbardziej przez tę „odmianę opozycji”, której celem jest dążenie do życia w prawdzie. Sygnatariusze „Karty 77” już w pierwszym wystąpieniu informowali, że nie są żadną opozycyjną partią czy organizacją polityczną. Jej celem było dążenie do „respektowania praw człowieka i obywatela w naszym kraju i na świecie” (Pernal 1990, s. 54), a to mogło odsłonić falę przestępstw, nadużyć, oszustw etc. władzy. Ponadto w całym bloku sowieckim władza dzięki swoim usilnym staraniom zdołała wytworzyć w społeczeństwach przekonanie, że opozycyjność jest dokładnie tym samym, co wrogość. Istnienie legalnej opozycji więc było nie do pomysłenia.

Kolejnym, trzecim, pojęciem, związanym bezpośrednio z „nowym” światem, było określenie *dysydent*. W społeczeństwie Zachodu pojęcie to zostało wykreowane przez prasę dla nazwania zbuntowanego przeciwko otaczającej obłudzie i pragnącego życia w prawdzie. Jego mianem można by określić opozycjonistę w krajach socjalistycznych. Według Havla charakteryzuje się on tym, że jest publicznym nonkonformistą, dzięki czemu nabywa pewnego szacunku w społeczeństwie i dlatego można powiedzieć, że dysponuje pewną „siłą realną”. Ponadto dysydentami są zazwyczaj intelektualisci, zaangażowani krytycznie do „nowego” świata bez względu na zawód, jaki uprawiają (MB, s. 91–92). Jednakże sami dysydenci nie odnoszą się pozytywnie do terminu, którym ich określono, gdyż etymologia słowa *dysydent* przywołuje znaczenie ‘odszczępienie’, co pozostaje w sprzeczności z ich odczuciem. Jeżeli zaś faktycznie „od czegoś się odszczepili, to od życia w kłamstwie”, pisze Havel. Dla autora *Audiencki* i jego kolegów bycie dysydentem zakreśla pewną postawę egzystencjalną, postawę moralną.

Wyjściem z fałszywej sytuacji, stworzonej przez system socjalistyczny, może być zaakceptowanie w praktyce koncepcji Václava Bendy dotyczącej „równoległych struktur” w państwie (Benda 1979). Chodziłoby o stworzenie „drugiej kultury” wraz z całym jej zapleczem: wydawnictwami, czasopismami, wykładami, wystawami itd. (Należałoby dodać, że zasadniczym celem ruchu dysydenckiego było utworzenie równoległego życia politycznego.) Havel rozwijając koncepcję Bendy, wyraźnie zaznaczył, że utworzenie równoległej *polis* pod żadnym pozorem nie dążyłoby do wykształcenia jakiegokolwiek odizolowanego, zamkniętego getta. Ci, którzy działaliby w tej inicjatywie, mieliby za zadanie transformować dotychczasowe życie, jeszcze bardziej w nie wrastać i modelować według nowego, demokratycznego i w prawdzie tkwiącego wzoru, przy okazji nie zapominając o odpowiedzialności za to życie:

„Paralelna polis” przedstawia dal i ma sens tylko jako akt pogłębienia odpowiedzialności w stosunku do całości i za całość, jako odnalezienie najbardziej stosownego stanowiska tego pogłębienia, nigdy zaś jako jej uniknięcie (MB, s. 116).

Havel jest daleki od gloryfikowania, w jakikolwiek sposób, kręgów dysydenckich: prawda jest taka, że wszyscy obywatele Czechosłowacji ponoszą odpowiedzialność za sytuację w kraju, odpowiedzialności członków partii zaś nie trzeba wyjaśniać. Jednakże nie bez winy są ci, którzy bezpośrednio nie angażują się w tworzenie panoramy socjalistycznej. Wszyscy tkwią w systemie totalitarnym i są zarazem i agresorami, i ofiarami (Tucker 1997, s. 153), ponieważ nikt – według Havla – nie czuje się odpowiedzialny za stworzoną sytuację, za to, że żadne protesty nie były na tyle skuteczne, aby zapobiec wprowadzeniu komunizmu.

Autor *Vernisażu* w zasadzie zgadza się z koncepcją V. Bendy, którą jednak pragnie „nieznacznie” zmodyfikować. Dotyczy to wypełnienia inicjatywy, postulowanej przez ruch dysydencki jako paralelna polis, „ludzką treścią” (MB, s. 129), tzn. taką, której zabrakło w systemie proponowanym przez władzę. Rzeczywistość została w dużej mierze odpersonalizowana, władza sama stała się niewolnikiem stworzonej przez siebie teorii. Dlatego nowa organizacja miałaby być mała, kameralna, gdzie mogłyby zostać nawiązane trwałe więzy, a jej członkowie mieliby do siebie pełne zaufanie. Absolutnie nie mogłaby być używana jakakolwiek siła fizyczna.

Jedynie tutaj – w pełnym egzystencjalnym poręczeniu każdego członka organizacji – chyba będzie można założyć trwałą tamę przeciwko „pełzającej totalizacji” (MB, s. 130).

Sila bezsilnych wywołała różne reakcje u odbiorców. Wielu czeskich intelektualistów (np. P. Rezek, E. Mandler) nie wglębiło się w tekst, co spowodowało tendencyjne interpretacje eseju. Interesująco wypowiedział się na temat *Sily* polski krytyk literatury, Adam Zagajewski we wstępie do wydania polskiego:

Kto jednak przeczyta uważnie tekst czeskiego dramaturga, nie będzie się mógł oprzeć wrażeniu, że w gruncie rzeczy idzie o coś więcej, niż o program polityczny, o szkic krytyczny, czyli o coś, co już po dwu latach starzeje się, traci na aktualności. Nie darmo jest Havel pisarzem. Jego *Sila bezsilnych* to utwór dotykający chwilami rzeczy głębokich, dotykający prawdy o człowieku spo-

lęcznym naszych czasów. Świetność pracy Havla mierzy się nie tylko jego propozycjami działania, ale – może bardziej jeszcze – przenikliwymi, choć wcale nie rozbudowanymi opisami upadku człowieka, korupcji, lęku, zniewolenia. Oto moralista! (Zagajewski 1987, s. 5).

2. Epistolografia

Listy Václava Havla do żony Olgi początkowo istniały jedynie w maszynopisie pod tytułem *Heřmanické úvahy* i znane były bardzo wąskiemu gronu czytelników. Znajdowało się tam około stu listów, później opublikowanych w samizdatowym „Kritickim sborníku” na początku 1983 roku. Natomiast zbiór opracowany przez Jana Lopatkę, krytyka literackiego i przyjaciela Havla z czasów jego pracy w czasopiśmie „Tvář”, zatytułowany *Dopisy Olze*, w liczbie 144 listów, ukazał się nakładem praskiego wydawnictwa Edice Expedice w 1983 r. W tej redakcji zostały one podzielone na dwie części: listy tzw. właściwe i listy filozoficzne. Ponadto w roku 1983 opublikowano również szesnaście tzw. filozoficznych listów (o numerach 129–144) ze wstępem Sidoniusa, wydzielonych z *Dopisów Olze*. Z nimi czytelnicy emigracyjni i zagraniczni mogli się zapoznać na łamach katolickiego dwumiesięcznika „Studie” (z 1983 r.), wydawanego w Rzymie. Ponowne wydanie listów filozoficznych pod tytułem *Výzva k transcendenci* (także z przedmową Sidoniusa) miało miejsce w Londynie, nakładem emigracyjnej oficyny „Rozmluvy” Aleksandra Tomskego. Kolejne wydanie *Listów do Olgi* miało miejsce w roku 1985 w Toronto, nakładem znanego emigracyjnego wydawnictwa Sixty–Eight Publishers. W Czechosłowacji dzięki rewolucji aksamitnej sytuacja uległa zasadniczym zmianom, toteż listy ukazały się w oficjalnym obiegu w 1990 roku, nakładem wydawnictwa Atlantis w Brnie (wydanie drugie pochodzi z roku 1992).

Warto też wspomnieć, że listy Václava Havla przełożono na języki: w 1984 r. – niemiecki, w 1986 r. – holenderski, w 1988 – angielski, w 1988 r. – norweski, a w 1993 także na język polski (szerzej patrz: Baluch 1993, s. 5).

Zasadniczo listy były pisane w kilku różnych miejscach, w zależności od tego, gdzie ich autor był osadzony: w areszcie śledczym w Ruzyni (tu powstało pierwszych siedemnaście listów), w więzieniu w Heřmanicach, (tu napisał listy 18–86), a potem w więzieniu Pilzno – Bory (listy 87–128 oraz listy filozoficzne 129–144). Jednak nie wszystkie listy zostały później przez wydawcę opublikowane. Niektóre z nich (11, 24, 34 i 124) w ogóle nie zostały doręczone adresatowi, następne – w liczbie czternastu (6, 8, 22, 24, 42, 43, 57, 59, 84, 85, 88, 98, 101, 125) – wydawca świadomie opuścił ze względu na ich wyjątkowo osobisty charakter, a także ze względu na pojawiające się powtórzenia informacji i uwag. Z tego samego powodu czternaście dalszych listów zostało skróconych (por. Lopatka 1992, s. 389).

Więźniowie osadzeni w Heřmanicach dzięki zabiegom naczelnika początkowo mieli zakaz pisania. Nie można było robić żadnych notatek. Na pytanie *dlaczego?* (ponieważ więźniowie w Czechosłowacji mieli prawnie zagwarantowane napisanie czterech stron tygodniowo), naczelnik odpowiadał, iż więźniowie, nad którymi sprawuje pieczę są „nieprzyjaciółmi klasowymi” (Lopatka 1992: s. 28)! Po zniesieniu tego zakazu, list więźnia musiał mieć kształt dokładnie taki, jak wymagał tego regulamin i naczelnik, a więc musiał być napisany bardzo czytelnie, bez poprawek i skreśleń. Autor musiał przestrzegać przepisowych marginesów oraz formy graficznej i stylistycznej: nie można było stosować żadnych wyrazów obcych (list Ivana Havla został zatrzymany z powodu użycia jednego słowa angielskiego), podkreślać słów czy używać cudzysłowów (por. Havel 1989, s. 90). Zakaz dotyczył także tematyki korespondencji: nie można było ani słowem wspomnieć o warunkach odbywania kary, można było pisać tylko o sprawach rodzinnych, osobistych. Jednak co w takiej sytuacji było dla więźnia sprawą osobistą, pozostało niewyjaśnione. Dla skazanych – jak V. Havel czy J. Dienstbier – rzeczą najbardziej osobistą była kwestia jego uwięzienia, a o tej przecież nie mógł nawet napomknąć w listach pisanych do rodziny. Zabroniono także używania zwro-

tów humorystycznych, dlatego – jak po latach stwierdził Havel – „moje listy były śmiertelnie poważne, bez odrobiny poczucia humoru czy ironii” (Havel 1989, s. 90). Dlatego więźniowie wymyślali specjalne instrukcje dla odbiorców, żeby listy przez nich pisane trafiły do adresatów i były dla nich czytelne.

Przemyślenia Havla układają się w pewne spirale. Czytelnik zmuszony jest w nich do segregacji myśli, do układania treści w bloki tematyczne, wyszukiwania logicznych konstrukcji, budowania sensów podobnie jak w sztukach teatralnych (Havel 1989, s. 91). Dlatego listy pod względem kompozycyjnym cechuje ścisły, wręcz matematyczny, porządek. Aby jak najprecyzyjniej określić swoje nastroje, Havel uciekał się do ich numerowania, dzielił je na siedem dobrych i osiem złych, i pomimo, że otrzymywał zakaz ich numerycznego określania ze strony władz więzienia, to czytelnik kolejnych listów był w stanie zrozumieć i odtworzyć poszczególne ogniwa całej konstrukcji. Pomimo tego pewne partie listów mogą być niezrozumiałe, co jest efektem zamierzonym, ponieważ „stwierdziłem, że zrozumiały list nie przejdzie” (Havel 1989, s. 91). Stąd w tekście tyle zawiłych sformułowań, np.:

Gdybym chciał na przykład powiedzieć „reżim”, musiałbym pewnie napisać „społecznie jawne ognisko nie-ja” albo jakąś inną bzdurę (Havel 1989, s. 91).

Najistotniejszą kategorią rozważań filozoficznych Václava Havla wydaje się „stan oddzielenia”. Autor, inspirując się tekstem Emanuela Levinasa *Humanisme de l'Autre homme*, przedstawia sytuację człowieka w świecie: jego istnienie jako „stan oddzielenia”, odwiązania, odpadnięcia, oderwania, opuszczenia łona matki przez dziecko, przecięcia pępowiny (por. Pynsent 1996, s. 31). Sytuację oddzielenia można rozpatrywać w kilku aspektach. Pierwszym z nich będzie wspomniane wyżej oddzielenie człowieka od bytu pierwotnego (na zasadzie przecięcia pępowiny), czyli przejście ze stanu płodowego do życia w świecie zewnętrznym. Biorąc pod uwagę motywy autobiograficzne autora *Audiencci*, sytuację wrzucenia można identyfikować z dzieciństwem. Havel jako dziecko „burżuazyjne” czuł się dosyć obco wśród swoich rówieśników po-

chodzenia „robotniczego”. Jak sam powiedział w wywiadzie-rzeczce (Havel 1989), miał wrażenie, iż ciągle musi przeproszać za swoją pozycję społeczną. Do tej sytuacji wyobcowania w dużym stopniu przyczyniła się polityka dyktowana przez Stalina.

Innym przejawem stanu oddzielenia była nowa dla Havla sytuacja więźnia politycznego: „wtrącenie” do więzienia było dla autora uproszczonym modelem „wrzucenia” go w świat (por. Baluch 1997, s. 450). Wyrzucenie z bytu-domu i bezpośrednie doświadczenie więzienia pobudzają czeskiego pisarza do tego, aby w pełni być sobą („był lepiej sam sobą”; por. też Dubský 1991, s. 317).

W świecie „ja” jest osamotnione, bezbronne. „Oddzielenie jest podstawową formą doświadczania przez człowieka samego siebie i swojego bytowania w świecie” (List 129). Jednostka wówczas zadaje sobie pytanie: kim jest, skąd przychodzi i dokąd zmierza. Przestrzeń, w której się znalazła, jest obca, niezrozumiała. Również byt, od którego została oddzielona, też już nie jest tym samym bytem, co poprzednio. Poprzez odłączenie, człowiek został go pozbawiony, a zatem byt jest już inny, człowiek nie jest już z nim tożsamy. Nowy człowiek został wrzucony w nowy byt, którym jest niepewny świat (tzw. przez Havla „wrzucenie w świat”), ale zawsze gdzieś tli się w nim tęsknota za bytem poprzednim, za owym rajem utraconym. Autor *Vermisażu* określił taki stan jako „początek bytu”.

Człowiek – wrzucony w świat – jest więc obcy bytowi, ale właśnie dlatego palony tęsknotą za jego integralnością (którą pojmuję jako poczucie pełni sensu), pragnieniem połączenia się z nim, a więc totalnej transcendencji samego siebie; jako taki jest jednak obcy światu, w którym się znalazł, który go porwał i więzi. [...] Jego dramat rozgrywa się w ciągłym rozdarciu pomiędzy orientacją „w górę” i „wstecz” a nieustannym spadaniem „w dół” i w „teraz” (List 129).

Człowiek znalazł się na absurdalnym rozwidleniu egzystencjalnych dróg: albo zrezygnuje z wysiłku i nie pójdzie na poszukiwanie swego raju utraconego, albo przeciwnie – podejmie wyzwanie i wyruszy w niepewną drogę „pomiędzy bytem a światem” (List 129). Człowiek jest istotą wolną i do niego należy wybór. Wyruszając

w swoją wędrówkę, musi zdawać sobie sprawę, że nie uda mu się dojrzeć jej kresu, toteż proces ten ma być jego misją, pewnym posłannictwem, które należy przyjąć świadomie i które ma się dla niego stać – jak to Havel słusznie zauważył – źródłem „mądrej radości” (List 129).

Należy jednak pamiętać, że „początek w bycie i wrzucenie w świat” to dwie kategorie, niecałkowicie odrębne, a ponieważ jedna zawiera się w drugiej: najpierw musi zaistnieć początek w bycie, człowiek musi zacząć swoją egzystencję od bytu pierwotnego, choćby interpretowano go jako stan płodowy, a dopiero potem może on wejść w byt następny, nazywany przez Havla „wrzuceniem w świat”, interpretowany także jako każda następna, nowa sytuacja dla jednostki. W przypadku Havla była to sytuacja więźnia czy doświadczenie dziecka burżuazyjnego.

Wrzucenia ku początkom w bycie doświadczamy dopiero poprzez wyodrębnienie z jego integralności i wobec obcości świata, wrzucenia zaś w obcy świat doświadczamy, na odwrót, dopiero poprzez własną „inność” jako bytu odrębnego wobec świata (List 131).

Według autora *Audiencki* oddzielenie jest stanem pomiędzy bytem a światem, jest jednocześnie stanem sprzecznym i to sprzecznym potrójnie. Po pierwsze, wrzucenie poprzedza „ja”, ale także „ja” poprzedza wrzucenie: aby wrzucenie mogło się nazywać właśnie wrzuceniem, musi istnieć coś, co jest wrzucane. Natomiast to, co jest wrzucane, doświadcza tego procesu. Poprzez wrzucenie „ja” staje się nowym wymiarem, konstytuuje się, ale proces ów nie jest tożsamy z powstawaniem, wrzucenie „jest powstawaniem istnienia z nieistnienia” (List 131). Napięcie pomiędzy konstytuowaniem się a powstawaniem na „scenie” własnego wrzucenia jest zasadniczym paradoksem.

Drugą sprzecznością wrzucenia jest napięcie pomiędzy „ja” a samoświadomością. „Ja” dzięki świadomości² wie, że istnieje.

² Havel na określenie samoświadomości używa wymiennie nazw: duch, refleksja, świadomość (List 132).

Duch ciągle dąży do stanu idealnego zespolenia z opuszczonym przez nas bytem. Po części jest on zanurzony w bycie pierwotnym (poprzez samouświadomienie), egzystuje zaś w świecie, w kolejnym już dla niego bycie. „Nasz duch jest takim mostem” (List 132) pomiędzy bytem a światem, zauważał Havel. Duch pozwala człowiekowi zdystansować się od wielu rzeczy, uświadamia mu jego własne stany wrzucenia, ale także staje się swego rodzaju kluczem, który wyzwala wolę w dokonywaniu określonych wyborów czy „samowborów”.

Duch jest ciągłym wykraczaniem „ja” poza siebie, dystansem wobec siebie, owym „podwójnym bytem”, który zdarzeniu, nazwanemu przez nas „ja” nieodłącznie towarzyszy, i który się do niego przyczynia (List 132).

Uzyskiwanie samoświadomości jest procesem. Po bezpośrednim opuszczeniu bytu, człowiek w nowych warunkach, które oferuje mu świat i całe nowe otoczenie, jest zagubiony. Jeszcze nie uświadamia sobie swojego stanu oddzielenia. To „przed-ja” (List 134) jest jeszcze nieukształtowane, posiadające częściową świadomość o sobie. „Przed-ja” nie jest w stanie odróżnić granicy między bytem pierwotnym (który dopiero co opuściło) a następnym, jakim jest dla niego świat, w którym przyszło mu żyć. Jest to zachowanie na poły świadome. Prawdziwy duch, prawdziwa świadomość wykrystalizuje się w człowieku dopiero po pewnym czasie. „Przed-ja” będzie wówczas już bardziej dojrzałe, świadome swoich stanów. Albowiem duch budzi się do życia po pierwszych doświadczeniach, pierwsze „egzystencjalne” doświadczenia – naprawdę zmieniają „ja” w egzystencję (por. List 135).

Trzeci paradoks wyznacza dążenie „ja”, będącego przecież w ciągłym oddzieleniu od bytu pierwotnego, który może być interpretowany jako stan płodowy, ale także jako utracony świat poza więzienny. Jednakże zniszczenie niewygodnego stanu oddzielenia poprzez całkowitą integrację z bytem czy światem znaczyłoby także totalne zniszczenie samego „ja”. Zatem „ja”, aby istnieć, jest zmuszone do egzystowania w stanie oddzielenia. Człowiek „wyrzucony” jest zobligowany do poszukiwania swojej pełni i zespo-

lenia się z nią. Tą prawdą Havel tłumaczy szczególny moment zespolenia (gdyż stan szczęśliwości i spełnienia może być jedynie momentem), przywołując z pamięci wspomnienie drzewa, którym się zachwycił, będąc w więzieniu w Heřmanicach. Autor opowiadające go w tym momencie uczucia oddaje słowami:

Wydawało mi się, że nagle uniosłem się wysoko ponad wszystkie wspólne moje obecne bytowanie w świecie [...]. Bezgraniczna radość z tego, że jestem, że żyję, że dane mi było przeżyć wszystko, co przeżyłem, i że to wszystko ma wyraźnie jakiś głęboki sens [...]. Ogarnęło mnie najwyższe szczęście bycia w harmonii ze światem i sobą samym [...]. Powiedziałbym nawet, że było w tym nawet jakieś „uderzenie miłości” (List 133).

„Ja” jest w świecie samotne, ale poprzez ciągłe dążenie do powrotnego zespolenia, do reintegracji, przez dążenie do poszukiwania sensu, także sensu siebie, może być szczęśliwe. „Doświadczenie sensu jest więc w zasadzie najdojrzalszą czy też „najwyższą” formą quasi-identyfikacji „ja” z integralnością bytu” (List 133). Człowiek na krótko może być szczęśliwy, spełniony w swoim pierwotnym bycie i w świecie, w którym żyje. Jednak identyfikacja z bytem nigdy nie będzie identyfikacją pełną, doświadczenia pozytywne są naznaczone tragizmem, wkrótce się wyczerpują, a „ja” nadal dąży do wytęsknionej harmonii. Radość zostaje zakłócona lękiem, pełne szczęście bowiem jest niczym innym jak końcem „ja”, jego śmiercią, ponieważ „ja” istnieje tylko w stanie oddzielenia. Całkowite zjednoczenie z bytem lub światem byłoby samobójstwem. Przez cudowne, szczęśliwe chwile bardzo często przebija sylwetka śmierci. Nie jest to kwestią przypadku.

Przecież to, że owe chwile są tak sporadyczne i bezcenne, wzmacnia ich znaczenie: jest to znaczenie „wysp sensu” na oceanie naszego żmudnego wysiłku, znaczenie latarni, których blask pada na ciemne korytarze naszej życiowej drogi i rozświecła ją – wszystkie niejasności jej rozwidleń (List 133).

Adaptacja w świecie jest swego rodzaju środkiem w osiągnięciu zamierzonego celu. Dlatego w owym „bytowaniu” (heideggerowskim Dasein) nie można w żaden sposób się zatracić. Ciągła pogoń za „bytowaniem” odziera z wszelkiego sensu istnienie „ja”

w świecie, zatracając się ono w nicości. Nie kończące się przewyższanie obcości świata, podporządkowywanie go sobie prowadzi do klęski, bowiem to, co jest ustanowione przez człowieka, zbudowane przez niego, może mieć oznaki absurdu, wymiaru nie mającego sensu. Natomiast to, co istnieje niejako samo z siebie i jednocześnie nie jest wytworem ludzkim, ów sens posiada: „kwiat, ryba, galaktyka, neutron, system nerwowy człowieka [...], wszystko to nie może samo z siebie wywołać poczucia absurdu” (List 136).

Niewłaściwe podporządkowywanie przyrody, ludzi, różnorodnych zasobów naturalnych zwodzi człowieka, który przestaje być wolny i niszczy siebie samego. Człowiek zapomina o swoim bycie pierwotnym, z którego powstał, i zatracił się w bytowaniu w świecie, wpadł w swego rodzaju błędne koło (por. List 135), w niebyt, z którego nie ma już wyjścia.

Gdy człowiek uświadomi sobie sytuację, w której się zatracił, zauważy cały bezsens pogoni za rzeczami, powróci do niego tęsknota za bytem pierwotnym, za jego głębokim sensem, a wtedy będzie chciał zmienić swoje położenie. Paradoxem tej sytuacji – istnienia człowieka – „jest fakt, że tkwią w niej równocześnie źródła całego piękna i nędzy owego istnienia, jego tragizmu i wielkości, dramatycznego wzlotu i ciągłego upadku” (List 144).

3. Publicystyka

Objęcie przez Havla urzędu prezydenta okazało się dla wszystkich zaskoczeniem. Sytuacja, w której znalazł się jeden z sygnatariuszy „Karty 77”, nie zdarza się zbyt często. Było to wręcz nie do uwierzenia, że człowiek, który jeszcze niedawno był jednym z najbardziej strzeżonych więźniów politycznych (w październiku 1989 roku Havel odsiadywał karę w areszcie na Pankrác), w tak krótkim czasie, bo już 29 grudnia 1989 r. objął najwyższą funkcję w państwie, funkcję prezydenta:

Po dwóch dziesięcioleciach walki w obronie praw człowieka stał się dysydent-intelektualista królem-filozofem, przeprowadził się z ruzyńskiego więzienia na

Hradczany i zasiadł w swym Kamelocie za okrągłym stołem z rycerzami-dysydentami, sprawującymi urzędy ministrów lub innych wyższych urzędników państwowych (Tucker 1997, s. 187).

Zmiana sytuacji osobistej Havla doprowadziła także do zmiany sposobu wypowiedzi, którym zobowiązany był się posługiwać. Od początku swojej prezydentury Václav Havel rzadko wypowiada się jako dramaturg. Wyraża się przede wszystkim za pomocą przemówień, udziela szeregu wywiadów, w których wyjaśnia także pewne nieścisłości, jakie zdarza mu się popełniać. Przemyslenia i uwagi przekazuje za pomocą audycji radiowych, które podobnie jak *Hovory s T.G. Masarykem* Karela Čapka zostały nazwane *Hovory z Lán*.

Odkąd Havel został prezydentem, wypowiada się jedynie jako głowa państwa czeskiego na forum zagranicznym i krajowym. Jednak po bliższym przyjrzeniu się jego przemówieniom, można dojść do wniosku, że nie są to przemówienia jednego z wielu polityków. Są to typowe eseje publicystyczne, przemyślane, o dużych walorach stylistyczno-poznawczych.

Słowo *przemówienie* szczególnie u polityków czasów minionych na tyle się sprofanowało, że i tutaj mogłoby wywołać nie chciane asocjacje, ale Václav Havel już przed tym potrafił to słowo zrehabilitować. I tak mieszają się tu krótsze i dłuższe uwagi i nawet tak skondensowany twór [esej] (Halada 1992, s. 1).

Havel sam przyznawał, że prezydenckie przemówienia są dla niego „intelektualną kontynuacją esejów, wykładów i listów, które pisał w więzieniu jako dysydent” (Ash 1996, s. 244), dlatego nawiązał do tradycji przemówień Tomáša G. Masaryka i później Edvarda Beneša (Ash 1996, s. 7).

Havel każdorazowo aktualizował swoje przemówienia. Będąc w danym mieście czy kraju, czeski prezydent zawsze odnosił się do realiów, na przykład we Francji odwołał się do ideałów E. Levisnasa (Havel 1999), podczas gdy przy okazji odbierania różnego rodzaju nagród czy doktoratów honoris causa swe wystąpienia nasycał treściami uniwersalnymi. Natomiast przemówienia kierowane do czeskiego społeczeństwa odnoszą się do konkretnych spraw Republiki Czeskiej.

W nowej sytuacji, po rewolucji aksamitnej, Havel jako dysydent, a więc człowiek „z zewnątrz”, wniósł do zastanej polityki nowy, ożywczy ton, przede wszystkim osobisty (Havel o sobie mówił *ja* w przeciwieństwie do wcześniejszego *my*). Identyfikował się ze swoim odbiorcą poprzez używanie formy *my*, np. *my razem, wspólnie to zrobimy*. Poprzedni reżim dystansował się od „ludu pracującego”, używając form *my – wy*. Identyfikacja i utożsamianie się prezydenta ze swoimi rodakami następowała w momencie przyjmowania przez niego pewnych obowiązków do wykonania. Natomiast, gdy mówił o sukcesach, potrafił się odpowiednio zdystansować poprzez wykorzystanie konstrukcji *wy*, podkreślając znaczenie pracy innych.

Hasło „niepolitycznej polityki” stało się bardzo nośną zasadą sformułowaną przez autorów „Karty 77”. Ruch ów w swoich założeniach nie dążył do stworzenia z siebie organizacji politycznej. Jednak postulaty „Karty”, dotyczące zmian w porządku gospodarczym, socjalnym, kulturalnym w zgodzie z zasadami wypracowanymi przez ONZ (por. Mandler 1995, s. 84–85), dotyczyły polityki narodowej i pośrednio miały wpłynąć na jej kształt. Moralny autorytet Patočki odcisnął się na ostatecznym brzmieniu „Karty 77”, gdzie postulowano m.in. powrót do wartości duchowych jako środka umożliwiającego humanitarne podejmowanie wszelkich poczynań w państwie.

Można powiedzieć, że w 1989 roku ideały „Karty 77” przyczyniły się także do powstania Forum Obywatelskiego, które w grudniu 1989 podało kandydaturę Václava Havla na urząd prezydenta. Odtąd hasło „niepolitycznej polityki” było utożsamiane z Forum i osobą czeskiego dysydenta. Błędnie interpretowano fakt, że zainteresowanie postulatami polityki opartej na zasadach moralnych spadło z powodu upadku Forum, a także spadającej popularności samego prezydenta (Havel mówi o tym fakcie w przemówieniu *Ztráta paměti?*, por. Havel 1995, s. 110–114).

Na początku swojej kadencji Havel żywił jeszcze przekonanie, że nowy ustrój, rządzący się prawami demokratycznymi, nie powi-

nien tworzyć takich struktur, jakimi są partie. Dzień po rewolucji aksamitnej, trudno było przedstawić najrozsądniejsze rozwiązanie tego problemu, a doświadczenia związane z „jedyną” partią nie nasrajały optymistycznie, wywodzącego się z kręgów dysydenckich prezydenta. Havel chciał, aby wybierano niezależnych kandydatów, którzy potem tworzyliby kluby działające na podobnych zasadach jak ruch dysydencki. W państwie demokratycznym należy założyć jeszcze istnienie wolnych, niezależnych mediów, które mogłyby podjąć skuteczną interwencję przeciwko nadużyciom, podobnie jak to się stało w USA z Richardem Nixonem. Z czasem zrewidował swoje poglądy na temat partii politycznej:

Nie jestem oczywiście przeciwko partiom; gdybym był przeciwko nim, byłbym przeciwko samej demokracji. Jestem tylko przeciwko partyjnej dyktaturze (Havel 1991, s. 38).

Tradycyjna definicja polityki określa jej funkcje: dbałość o sprawy publiczne, troska i zarządzanie nimi. Havel dodaje, że w rzeczywistości jest to dbanie przede wszystkim o człowieka i jego świat (por. Havel 1997, s. 98). Zatem polityka sama w sobie, w postaci „czystej” ma za zadanie spełniać oczekiwania ogółu, ma wychodzić do człowieka, słowem ma być strukturą otwartą. Granica pomiędzy prawdziwą polityką a załatwianiem własnych interesów czy interesów partyjnych, działających na szkodę ogółu, jest bardzo delikatna. Wyczerpująco Havel mówi o tym przy okazji przyznania mu nagrody Sonninga w roku 1991:

Polityka jest pracą dla ludzi nieskazitelnie czystych, ponieważ właśnie uprawiając politykę można się bardzo łatwo ubrudzić moralnie (Havel 1991, s. 5).

Dlatego samo pojęcie *polityka* zaczęło z czasem zatracać swe pierwotne znaczenie, ponieważ większość osób, które się nią zajmowało, nie potrafiło sprostać wysokim wymaganiom, jakie przed nimi stawiał powierzony im urząd. Należy zatem przywrócić polityce jej pierwotne znaczenie, aby realnie stała się polityką prawdziwą. Takie jest znaczenie Havlowskiego oksymoronu: „niepolityczna polityka”. To, w jaki sposób będzie ona postrzegana,

zależy od ludzi, którzy się nią zajmują. Nie należy zapominać, że polityk jest osobą wybraną (w społeczeństwach demokratycznych, czego się nie da powiedzieć o pseudowyborach w ustroju socjalistycznym) przez pewną grupę ludzi, którzy zdecydowali się obdażyć go swoim zaufaniem. I w tym spoczywa jego wyjątkowa odpowiedzialność, aby sprostać pokładanym w nim nadziejom, a co najważniejsze, żeby pozostawać uczciwym wobec siebie i innych.

Kto jest najodpowiedniejszym kandydatem na stanowisko rzecznika społecznego zaufania? Zdaniem Havla najlepiej z tej powinności wywiązałyby się ludzie, którzy mają bardziej niż inni wyostrzony zmysł oceny moralnej, czyli intelektualisci.

Jeżeli nadzieja ludzkości spoczywa w ludzkim sumieniu, to jest rzeczą oczywistą, że intelektualisci nie mogą nadal uchylać się od udziału w odpowiedzialności za świat i ukrywać swoją niechęć do polityki pod rzekomą potrzebą niezależności (Havel 1990, s. 35).

W ten sposób autor *Audiencki* nieświadomie rozpętał dyskusję na temat kompetencji intelektualistów i polityków, co odegrało szczególną rolę w kontekście czeskim (chodzi przede wszystkim o spór Havla z Klaussem).

Również na forum międzynarodowym zaczęto prowadzić polemikę dotyczącą nowych wyzwań dla intelektualistów i polityki. Pojawiły się zdania, że odpowiedzialność za polityczne zbrodnie XX wieku spoczywa w dużej mierze na intelektualistach (por. polemikę między I. Klimą a T. G. Ash'em na kongresie czeskiego Pen-Clubu, Ash 1996, s. 242). Dlatego tym bardziej wydaje się mało prawdopodobne, że to właśnie warstwy inteligenckie miałyby mieć specjalną, nadzwyczajną zdolność rozstrzygania kwestii moralnych i politycznych. Nie potrafi tego zrozumieć nawet „przyjaciel z Oxfordu”, jak Havel w swoich polemicznych przemówieniach nazywa T. G. Ash'a. Zostają zadawane niekończące się pytania, dotyczące kryteriów określających prawdziwego polityka i jego niezależność. Jednak nikt do końca nie potrafi wysłuchać tego, co Havel rzeczywiście z pełną odpowiedzialnością powtarza od kilku lat: to intelektualisci p o w i n n i kierować się uczuciami

wyższymi, to oni mają własnym przykładem świadczyć o „życiu w prawdzie”, nie powinni uciekać od odpowiedzialności. Dzięki tym cechom zyskują społeczne poparcie i zaufanie, czego nie można powiedzieć o innych. Istnieje zatem nadzieja, że pod wpływem przywilejów, jakie daje im władza, nie zmienią swojej postawy moralnej.

Intelektualiści, kierując się zasadami moralnymi, które bardzo często są niewygodne, nie powinni obniżać ich wartości, aby tylko uzyskać głos wyborcy. Przed intelektualistą stoi zadanie o wiele trudniejsze: ma przekonać społeczność do swoich poglądów i nie ugiąć się przed tendencjami dyktowanymi przez „aktualny humor publiczności czy mediów” (por. Havel 1998). Niezależność intelektualisty bowiem polega na tym, że potrafi się zdystansować od rzeczy mało ważnych i obroni wartości uznawane od wieków. Głosy mówiące, że nieangażowanie się do polityki daje intelektualistom niezależność, nie mają konsekwencji w rzeczywistości. Prawdziwym wyzwaniem staje się propozycja zajęcia się dziedziną, w której wymagana jest zwiększona odpowiedzialność i uczciwość, gdzie nietrudno złamać powzięte zasady, i dopiero sprostanie tej sytuacji jest prawdziwą sztuką. Ale także prawdziwą niezależnością. Jeszcze raz powtórzył on to, co nie traciło na wartości wraz z upływem czasu, to co stało się uniwersalne:

Pozwalam sobie twierdzić, że podstawową nauką polityczną, jaką nam dało życie w komunizmie, jest zrozumienie, że prawdziwy sens ma tylko wyrastająca z nakazu i potrzeby życia tak, jak powinni żyć wszyscy i – mówiąc trochę patetycznie – polityka wzięcia odpowiedzialności za przyszłość całego świata (Havel 1999, s. 22).

Havel stał się niekwestionowanym autorytetem w sprawach dotyczących etyki w polityce, rzecznikiem jej „niepolityczności” i humanitarnego wymiaru. I to docenił „przyjaciel z Oxfordu”:

Jego eseje, wykłady i korespondencja więzienna z ostatniego ćwierćwiecza należą do najżywszych, najrzetelniejszych i najbardziej odkrywczych w Europie prac o moralnej i politycznej odpowiedzialności intelektualisty (Ash 1996, s. 244).

Literatura

- Ash T. G., 1996: *Praga: intelektualiści i politycy*, „Krasnogruda”, nr 5, s. 239–250.
- Baluch J., 1988: *Po Hrabalu, po Kunderze – Václav Havel w Polsce*, „Res Publica” 1988, nr 8.
- Baluch J., 1993: *Wstęp*, [w:] V. Havel, *Listy do Olgi*, Warszawa–Wrocław.
- Baluch J., 1997: *Horyzont transcendencji. 16 listów Václava Havla*, [w:] *Sacrum w literaturach słowiańskich*, red. J. Gotfryd, Lublin.
- Barańczak S., 1993: *Horyzont absolutny*, [w:] V. Havel, *Listy do Olgi*, Warszawa–Wrocław.
- Benda V., 1979: *Równoległa polis*, „Krytyka”, nr 5.
- Dubský I., 1991: *Epistulae ex carcere*, „Filosofický časopis”, nr 2.
- Gruša J., 1991: *Havlova identita*, „Most”, nr 2.
- Halada J., 1992: *Listování naším časem*, „Nové knihy”, nr 40.
- Havel V., 1965: *Vyhýbavé myšlení*, „Literární noviny”, nr 25.
- Havel V., 1989: *Dálkový výslech. Rozhovor s Karlem Hvižďalou*, Praha.
- Havel V., 1990: *Horyzont demokracji*, „Znaki Czasu”, nr 18.
- Havel V., 1990: *Moc bezmocných*, [w:] idem, *O lidskou identitu. Úvahy, fejetony, protesty, polemiky, prohlášení a rozhovory z let 1969–1979*, Praha.
- Havel V., 1991: *Letní přemítání*, Praha.
- Havel V., 1991: *Polityka nie jest brudna*, przeł. J. Stachowski, „Dekada Literacka”, nr 25.
- Havel V., 1995: *Ztráta paměti?*, [w:] *Václav Havel '1994*, Praha–Litomyšl.
- Havel V., 1997: *Teatr w polityce, polityka w teatrze*, przeł. I. Bołtuć, „Dialog”, nr 7.
- Havel V., 1998: *Projev prezidenta republiky u příležitosti převzetí čestného doktorátu Oxfordské univerzity*, [w:] <http://www.hrad.cz/president/Havel/speeches/1998/2210.html>.
- Havel V., 1999: *Czyste sumienie się opłaca*, przeł. A. S. Jagodziński, „Gazeta Wyborcza”, nr 113.
- Havel V., 1999: *Projev prezidenta republiky ve francouzském Senátu*, [w:] <http://www.hrad.cz/president/Havel/speeches/1999/0303.html>.
- Lopatka J., 1992: *Poznámka editora*, [w:] V. Havel, *Dopisy Olze*, Brno.
- Mandler E., 1995: *Intelektuálové na cestě k nepolitické politice*, „Soudobé dějiny”, nr 1.
- Pernal M., 1990: *Karta 77*, „Więź”, nr 1.
- Pynsent R. B., 1996: *Pátání po identitě*, Praha.
- Tucker A., 1997: *Fenomenologie a politika. Od J. Patočky k V. Havlovi*, Olomouc.
- Zagajewski A., 1987: *Wstęp*, [w:] V. Havel, *Síla bezsilných*, Berlin.

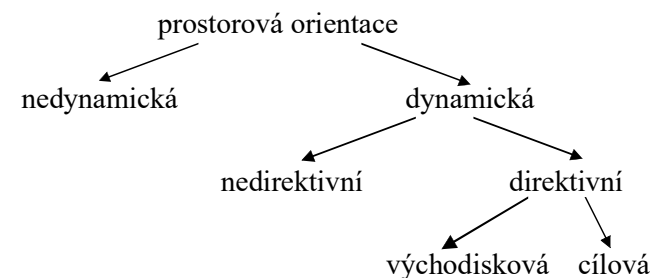
K užívání předložkových spojení s významem místním

Problematika užívání předložkových spojení¹ s významem lokálním je rozsáhlá, lze ji sledovat z různých zorných úhlů, je možné brát v úvahu její různé dimenze. Prostorový význam je, pokud jde o prepozice, bázový (srov. např. Oravec 1968b) – svědčí o tom mimo jiné jejich bohatý inventář. Prostorovému významu jsou podřazeny dva protikladné momenty, na nichž je vybudován jak systém pádů, tak i systém předložek, a sice význam směrový (dynamický) a význam místní (statický). Směrové významy jsou vyjadřovány prvotními prepozicemi pojícími se s genitivem, dativem a akuzativem, významy místní se vyjadřují primárními předložkami pojícími se s lokálem a s instrumentálem (tedy s pády, které samy dříve měly lokální význam; viz: Oravec 1968a).

Z prostorového významu vycházejí i předložkové významy další. Některé druhotné významy jsou vybudovány na směrové složce základního významového protikladu: jde o význam účelový, objektový – ten se od významu účelového liší tím, že se předložka významově zcela podřizuje vazbě nadřazeného slovesa nebo adjektiva, např. *čekat na někoho*, *být zvědavý na něco* aj. – význam míry, účinku (směrování s kontaktem v cíli) a význam příčiny (směrování s kontaktem ve východisku), na složce statické se vyčlenil význam podmínkový, průvodních okolností, zřetele a způsobu.

¹ Přístup zohledňující sémantickou stránku prepozic nevychází pouze z „významu“ předložky, ale často především z jejího okolí, tedy ze sémantiky výrazu dominujícího i/nebo dominovaného, ev. z faktorů dalších – proto užíváme vyjádření „předložkové spojení s významem místním“, a nikoliv pouze „předložky místní“.

K předložkovým spojení s významem místním je podnětné přistupovat z pohledu komparatistického, jak činí např. H. Běličová (1978). Podle jejího názoru má vyjadřování prostorových vztahů jazykovými prostředky univerzální platnost. Neexistuje jazyk, ve kterém by se prostorová (nebo časová) dimenze neopírala o systémové uspořádání těchto vztahů. Nic na tom nemění skutečnost, že počet členů systému i povaha relací mezi jednotlivými členy (množinami členů) může být v různých jazycích různá. H. Běličová upozorňuje, že popis základního systémového uspořádání prostorových vztahů ve slovanských jazycích se může stát východiskem i pro zachycení relací časových, popř. jiných. Podle autorky je systém prostorových vztahů ve slovanských jazycích v té či oné míře konstituován následujícími základními významy:



(Srovnej systém čtyř „členů“ v českém jazyce: KDE? – KUDY? – KAM? – ODKUD?)

Pro prostorovou lokalizaci je určující statická nebo dynamická povaha predikátu (tedy sémantické rysy konstituující jeho význam). H. Běličová (1978, s. 123 a 125) k tomu uvádí:

Prostorová lokalizace predikátu a k němu se vážících komponentů totiž předpokládá, že v predikátu samém jsou obsaženy takové sémantické rysy, které ten či onen druh prostorové lokalizace předpokládají, existuje tedy mezi prostorovou lokalizací a charakterem predikátu svého druhu sémantická kongruence, soulad. Je-li ve významu predikátu obsažen sémantický rys „procesuálnost“ a „zaměřenost na cíl“, pak se takový predikát bude potenciálně pojít s kterýmkoli

výrazovým prostředkem v rámci systému prostorových vztahů, schopným zaměřenost na cíl – v daném případě prostorový – vyjádřit. [...] Základní úlohu při organizaci systému prostorových vztahů hrají ve slovanských jazycích předložky (primární a sekundární).

* * *

Lokální významy označují v širokém smyslu místo, jímž je pozice zakotvena z hlediska lokalizace v prostoru, k němuž se vztahuje. Z významového hlediska je možné místní určení rozdělit do několika základních typů (viz také výše):

1. *statická* určení odpovídají na otázku KDE? (*Jsme v centru města*);
2. *dynamická* určení se pak dále člení na:
 - a) *direktivní* (směrová) – odpovídají na otázku KAM? (*Jdu do parku*) nebo na otázku ODKUD? (*Vracím se z práce*);
 - b) *nedirektivní* – odpovídají na otázku KUDY? (*Jedou městem*).

Jak uvádějí M. Grepl a P. Karlík (1998), pro označení místa jsou v trojdimenzionálním prostoru relevantní tyto dimenze:

- a) *vertikální*, např. *Nad náměstím přeletělo hejno holubů. Pod náměstím byly odkryty zbytky středověkého opevnění*;
- b) *horizontální*, a to dimenze „přímá“ a dimenze „stranová“: pro lokalizaci v dimenzi „přímé“ se uplatňují primární prepozice lokalizující konkrétně (*Před/za fakultou odhalili nový pomník*), v češtině se ovšem nevyskytuje obecný prostředek, který by odpovídal předložce *vedle* u lokalizace v dimenzi „stranové“²; pro lokalizaci v dimenzi „stranové“ existuje v češtině prepozice lokalizující obecně (*Vedle fakulty odhalili nový pomník*). Pro konkrétní lokalizaci se nabízejí prepozice sekundární: *Nalevo od/napravo od fakulty odhalili nový pomník*.

² M. Grepl a P. Karlík (1998, s. 262) v této souvislosti upozorňují, že tyto výrazy mohou být dvojznačné, kupř. tehdy, stojí-li mluvčí a adresát proti sobě. Označení daného objektu/prostoru může být orientováno buď vzhledem k mluvčímu, nebo s ohledem na pozici adresáta sdělení.

Zastavme se nyní postupně u jednotlivých báзовých místních určení.

1. Místní určení statická (KDE?)

Z významového hlediska lze v tomto případě rozlišovat určení, které vyjadřuje, že děj (stav) probíhá: (a) v rámci udaného místa (v rámci „prostorového orientátoru“, dále jen – PO), nebo (b) mimo jeho rámec.

1.1. Místní určení statická v rámci „prostorového orientátoru“

Realizuje-li se děj/stav v rámci PO, mohou nastat dva základní případy: pokud jde o výše uvedený prostorový orientátor, (a) je, či (b) není účelné (možné, smysluplné) rozlišovat jeho povrch a vnitřek.

Pokud jde o první případ, tedy odlišování povrchu a vnitřku věcí/objektů, existuje zde dosti četný repertoár předložek primárních a sekundárních. Jednou z nejfrekventovanějších je předložka *v+L* označující lokalizaci ‘uvnitř/v rámci něčeho, ev. někoho’, užívá se jí i ve spojení s abstrakty: *Jsme v kině; V jeho duši byl stálý nepokoj*. V tomto smyslu koreluje „statická“ předložka *v+L* (KDE?) s „akční“ předložkou *do+G* (KAM?), jež často označuje pohyb dynamický směrový (směrování „dovnitř“), srov. *Jdeme do kina; Navždy se jim zapsal do paměti*. Prepozice *na+L* je nejfrekventovanější českou předložkou vůbec, podle slovníku Frekvence slov, slovních druhů a tvarů v českém jazyce (Jelínek, Bečka, Těšitelová 1961, s. 101) figuruje v absolutním pořadí na šestém místě a její užívání je velmi produktivní. Předložka *na* totiž expanduje jak na úkor prepozice *v+L*, tak i prepozic dalších (blíže viz např. Čechová 1981). Je-li účelné rozlišovat vnitřek a povrch věcí, užívá se předložky *na+L* často ve významu „lokalizace nahore, na povrchu“: *Je na střeše domu. Parkujeme na náměstí*. V tomto statickém významu (KDE?) koresponduje prepozice *na* pojící se s lokálem s prepozicí *na* pojící se s akuzativem: *Leze na střechu*;

Jedeme zaparkovat na náměstí. V těchto a dalších analogických případech (*Kufr je v autě/na autě*) je užívání obou uvedených předložek v zásadě bezproblémové. Jiná je ovšem situace, kdy rozlišování povrchu a vnitřku věcí (objektů) účelné není – případ (2), srov. dále.

Setkáváme se rovněž s případy, kdy je možné užití vícero předložek (v následujícím případě se stále jedná o prepozice *na+L*, *v+L*) s jistým významovým odlišením. Řekne-li se např. *Na cestě/v cestě (jim) stála nějaká překážka*, cítíme v druhém případě (předložka *v+L*), že se jedná o nesnáz výraznější, bezprostřednější.³ Jindy se zase nabízí různá možná interpretace užití jisté prepozice. Řekne-li se např. *Seznámili se na dovolené*, můžeme se zeptat nejenom KDE?, ale rovněž KDY?, popř. JAK? Je také nutné odlišovat význam místní od účelového: *Je (v hospodě) na pivo* (= aby pil pivo), *na oběd* (=aby obědval), *Byla (v kostele) u zpovědi* (= aby se zpovídala), *Je na zkoušce* (= aby zkoušel, resp. aby byl zkoušen) apod.

Předložka *po+L* označuje lokalizaci v rámci objektu, jedná se většinou o rozložení nebo pohyb po ploše, a to o pohyb nesoustavný, různými směry: *Ráda se prochází po Starém Městě; Často chodívá zamyšleně po parku.* (Je ovšem rovněž možno užít spojení *parkem* ve významu 'pohyb jedním směrem' nebo *v parku*, kdy je oslaben rys nesoustavnosti pohybu.⁴)

Dalšími předložkami jsou (upozorňujeme, že mohou být v závislosti na propozičním obsahu výpovědi vztahovány jak k případům, kdy se povrch a vnitřek věcí rozlišuje, tak k případům, ve kterých toto odlišení není relevantní⁵, viz dále) *uprostřed+G* (*Stůl*

³ Podobných případů existuje celá řada, srov. vyjádření typu *Auto stojí na dvoře/ve dvoře; Kufr je na chodbě/v chodbě; Stojí na rohu/v rohu* atd.

⁴ Viz podobně ve spojení jako *Prochází se v zahradě/na zahradě/po zahradě; Stojí na stanici/ve stanici* aj.

⁵ Velmi významné je také zachycení „stavu světa“ v jednotlivých jazycích. Pro jinojazyčné mluvčí může být např. nelogické naše vyjádření *Moucha leze na stropě*. Nachází se totiž *de facto* v pozici „pod stropem“, nikoliv „nahore na něm“.

stál uprostřed místnosti) a *uvnitř+G* (*Nalézáme se uvnitř středověkého opevnění*), jejich užití nečiní vzhledem ke zřetelné sémantice potíže, stejně je tomu u prepozic dalších (uvádíme je bez nároku na úplnost): *ve středu+G* (*Je ráda ve středu pozornosti*), *v centru+G* (*Ocitli se v centru města*), *na (o)kraji+G* (*Zastavili na (o)kraji cesty*), *v prostoru+G* (*Pohybovali se v prostoru celního odbavení*), *na konci+G* (*Čekal na konci chodníku*), *na začátku+G* (*Rozcvičovali se na začátku závodní dráhy*), *na dně+G*, *ve spod(u)+G* (*Na dně kufru měl ukrytou zbraň*), *v čele+G* (*Pochodovali v čele průvodu*), *v závěru+G* (*O té skutečnosti se dočetla v závěru 2. kapitoly*), *v pásmu+G* (*Prováděli svá měření v pásmu chráněného zdroje pitné vody*) a celá série méně četných sekundárních prepozic typu *na úbočí+G*, *na úpatí+G*, *na pomezí+G*, *na rozhraní+G* aj.

Ve druhém případě (rozlišování povrchu a vnitřku věcí není možné nebo účelné) se, zejména pokud jde o nejfrekventovanější předložky *na+L* a *v+L*, setkáváme s komplikovanějšími případy.

Není-li výše naznačovaný protiklad „vnitřku“ a „vnějšku“ relevantní (např. v *sále/na sále*), dochází v užívání předložek *na* a *v* často k jejich substituci (viz vyjádření typu *být v recepci/na recepci*, v *hotelu/na hotelu*, v *pokoji/na pokoji* aj.). Částečně možné dvojí užívání těchto předložek nemusí mít vždy nutně za následek posun nebo změnu významu, může se jevit do jisté míry jako variantní. Rozdíl pak lze spatřovat ve frekvenci výskytu (kupř. ve spojení typu *bydlí na koleji/v koleji*) i v rovině stylové. Je také možno konstatovat, že se při volbě předložek *na+L* a *v+L* mohou uplatňovat rozdíly generační: v běžném hovoru a zejména u mladších mluvčích výrazně narůstá četnost užití předložky *na+L*: *Je na ubytovně, na pokladně, na recepci* apod.

Zastavme se nyní stručně u vybraných případů užití prepozice *na+L*, resp. *v+L*.

Podobných případů různého pojmání prostorových a jiných dimenzí je v jazycích nepřehledné množství (srov. např. Mára 1968, Balowski 1993).

Předložky *na*+L se užívá ve spojení s objekty a prostory a mají vyhovujícími rysům: otevřenost, neuzavřenost, nezakrytost, okrajovost, nevyhraněnost, neohraničenost, situovanost na vyvýšené pozici, přičemž se může uplatňovat jeden rys, ale i jejich kombinace: *být na náměstí, na kopci, na předměstí, na venkově, na ulici, na půdě, na jevišti*. Užití předložky *v*+L se pojí s rysy právě opačnými. Ve velké míře ovšem závisí na pojmání daného objektu či lokality. Tato skutečnost je dobře patrná např. ve výpovědi *Bydlí/žije na ulici* (tzn. bezdomovec), *žije „nahore“*, „na povrchu“, „venku“ a *Bydlí v ulici té a té* (tzn. má tam byt, žije v domě, čili „vevnitř“). Výstižný příklad různého možného chápání výrazu *chata* přináší K. Mára (1968, s. 135): *Včera jsme byli na chatě, ale přišlo, a tak jsme celé odpoledne seděli v chatě*.

Na volbu předložky může mít vliv hodnocení společenského významu objektů. Zastavme se u následujících případů: *být v obchodě, v garáži, v restauraci, v bance; být na univerzitě, na fakultě, na rektorátě, na magistrátě, na obecním úřadě, na velvyslanectví, na ministerstvu, na soudu* aj. Je patrné, že ve většině spojení vztahujících se k institucím větší společenské váhy (administrativa a státní správa, vysoké školství) se užije předložky *na*+L, která jako by v sobě obsahovala indicii 'výše situované pozice ve společenské hierarchii'. Celá záležitost je v tomto momentu (i v sérii případů dalších) ovšem podstatně rozsáhlejší a komplikovanější, zájemce odkazujeme na monografii *Předložky ve výuce češtiny jako cizího jazyka* (Hrdlička 2000), kde je jí věnována větší pozornost.

Dlužno podotknout, že při užívání předložek *v*+L a *na*+L dochází v určitých případech k výraznému posunu uplatnění prepozice *na*+L v oblasti významu obecně vztahového. Dokladů existuje celá řada. Např. M. Čechová (1981, s. 37) poukazuje na fakt, že se v současnosti mnohdy neodlišuje označení budovy od označení instituce: *pracovat v ministerstvu* (např. určitou dobu tam malovat, něco opravovat) x *pracovat na ministerstvu* (být pracovníkem), *zboží je na skladě* (je k dispozici) x *zboží je ve skla-*

du (zdůraznění umístění v uzavřeném prostoru). Podobně jsou užívána spojení *život na vesnici* (obecně, jedná se o způsob života, životní styl) x *život ve vesnici* (v konkrétní obci), *život na zámku* (zámecký život vůbec) x *život v zámku* (život v konkrétním zámeckém sídle).

V některých případech je užití předložky jen obtížně vyložitelné, důležitou roli hraje úzus, srov. spojení typu *na Kladně, na Mělníku* apod. Dalším významným faktorem spolupodílejícím se na užití předložky *na*+L, resp. *v*+L je charakter regionů, správních území, státních celků. Předložky *na*+L se používá v případě oblastí víceméně vágních, přesně nezačleněných do různých územněsprávních celků (kraj, okres, provincie, župa aj.), anebo v případě území, jež byla dlouhodobě nesamostatná, přináležela k jiným celkům, srov. vyjádření: *na Balkáně, na Floridě* (ale: *ve státu Florida*), *na Moravě* (ale: *ve Velkomoravské říši*), *na Slovensku* (ale: *ve Slovenské republice*), *na Břeclavsku* (ale: *v okrese Břeclav*) apod. Jak je z příkladů patrné, předložky *v*+L se užívá v případech právě opačných.

Pokud jde o ostrovy a souostrovní, je užití předložky *na*, resp. v závislé na chápání daného území: převládá-li jeho pojetí ve smyslu geografickém, užívá se předložky *na*+L (*na Kubě, na Madagaskaru, na Filipínách, na Sicílii, na Korsice*), chápe-li se jako politický celek, užívá se předložky *v*+L (*v Japonsku, ve Velké Británii, ve Filipínské republice, v departmentu Korsika*). V případě hor a pohoří rozhoduje gramatické číslo: je-li dané teritorium v jednotném čísle, uplatňuje se předložka *na*+L (*na Šumavě, na Urale, na Českomoravské vysočině*), je-li v čísle množném, užívá se prepozice *v*+L (*v Tatrách, v Pyrenejích, v Alpách*).

Podstatnou roli při volbě zmiňovaných předložek sehrává také fyzikální povaha určitých látek, lokalit: materií s vlastnostmi: tuhost, pevnost, tvrdost se užívají s předložkou *na*+L (*sedět na zemi, na ledě, na betonu*), materiály s vlastnostmi opačnými pak s předložkou *v*+L (*být ve vodě, ve vzduchu, v blátě*). I v této sféře je ovšem situace komplikovanější.

1.1. Místní určení statická mimo rámec „prostorového orientátoru“

Jedná-li se o význam „pohyb/lokalizace mimo určitý prostor“, nabízí se celá série dalších předložek: *kolem/okolo*+G (*Chlapci běhali kolem/okolo domu*), *podle/podél*+G (*Podél cesty rostly překrásné kaštiny*), *vedle*+G a *u*+G, *blízko*+G, *nedaleko*+G, *poblíž*+G, *v okolí*+G, *v blízkosti*+G (*Bydlíme vedle stanice metra*), *proti*+D, *naproti*+D (*Naproti té restauraci je pošta*), *nad*+I, *pod*+I, *před*+I, *za*+I (*Moucha je nad/pod/před/za stolem*), *mezi*+I (*Sedí mezi Lukášem a Davidem*), *mimo*+Ak (*Dotyčný je mimo republiku*), *ob*+Ak (*Bydlí ob dům*), *stranou*+G (*žil stranou společenského dění*), *vně*+G (*Přímka leží vně kružnice*), *při*+L (*Oddělení češtiny je při Katedře slovanských jazyků*), *po boku*+G (*Je pochován po boku své choti*), *tváří* (v) *tvář*+D (*Stál nyní tváří v tvář velké životní tragédii*) aj.

2. Místní určení dynamická

2.1. Direktivní (směrové) určení (KAM?)

Rovněž v případě místních určení dynamických směrových lze z významového hlediska rozlišovat určení vyjadřující děj (stav) (a) v rámci PO, nebo (b) mimo jeho rámec.

2.1.1. Direktivní (směrové) určení (KAM?) v rámci „prostorového orientátoru“

Lokalizuje-li se děj/stav v rámci PO, odlišují se – obdobně jako v případech výše uvedených – možnost (smysluplnost) rozlišování povrchu a vnitřku věcí (objektů, lokalit), tedy rozlišování orientovanosti „do něčeho“ (dovnitř) a „na něco“ (nahoru, na povrch), popř. jinam (do blízkosti apod.), ať již jde o směřování bezkontaktní nebo o směřování do kontaktu s orientovaným objektem.

Je-li toto odlišení relevantní, nečiní volba adekvátní prepozice potíže: *dát něco do auta/na auto*, *položit něco do skříně/na skříň/vedle skříně*, *podívat se nad skříň/pod skříň* aj. V případě, že takové odlišení relevantní není, mohou se vyskytovat určité problematické případy. Velmi často jde o užití prepozic *do*+G a *na*+Ak (*jít do sálu/na sál*), kdy nezřídka dochází k jejich substituci. Pokládáme za významné zdůraznit, že distribuce těchto prepozic věrně kopíruje užití výše traktovaných předložek *na*+L a *v*+L: předložka *do* pojící se s genitivem koreluje s předložkou *v* pojící se s lokálem, prepozice *na* pojící se s akuzativem pak s touž prepozicí pojící se s lokálem. Někdy se užití předložek *do*+G a *na*+Ak jeví jako variantní (rozdíl spočívá mimo jiné v četnosti výskytu a v rovině stylové), srov. spojení typu *jet do koleje/na kolej*; mnohdy ovšem dochází k jejich významovému odlišení: *přijít do řady/na řadu*, *jet autobusem do Prahy/na Prahu* apod.

U těchto dvou nejfrekventovanějších prepozic ještě chvíli zůstaneme. Hned v úvodu je třeba zdůraznit, že je třeba důsledně odlišovat význam lokální (*jít „kam“?*) od významu účelového (*jít „kam“ proč?*, *s jakým cílem?*, *za jakým účelem?*). V tomto smyslu lze tedy jako příklady uvést výrazy typu:

Kam?	Proč? Co je účelem?
<i>Jít do kina</i>	<i>na film.</i> (= abych viděl film)
<i>do divadla</i>	<i>na představení.</i>
<i>do galerie</i>	<i>na výstavu.</i>
<i>do restaurace</i>	<i>na oběd.</i>
<i>do posluchárny</i>	<i>na přednášku.</i>
<i>do Opery</i>	<i>na operu.</i> atd.

Jak je z příkladů patrné, mohou oba významy, tedy místní a účelový, ve výpovědi koexistovat. V praxi je však často místní určení nevyjádřeno, elidováno, neboť se může jevit jako nadbytečné, jeho výslovné zmínění nebývá nezbytné, význam se vyrozumívá ze situace, z kontextu. Říká se proto většinou pouze *jít na představení*, *na film* apod. V některých případech se nabízí volba

jedné z několika významově víceméně obdobných variant, v nichž v konkrétním případě záleží na zřetelnosti, jednoznačnosti kontextu, na záměru mluvčího akcentovat z nějakého důvodu určitý element výpovědi (objekt, cíl, účel děje, specifikaci lokality); je rovněž možné (a v jazykové praxi běžné) vyjádřit podle potřeby i více prvků současně, srov. různé možné kombinace užití: *Odpoledne půjdu do hospody/na pivo/k Věvodům*.

Zůstaňme ještě chvíli u předložky *do*+G. Je zajímavé, že spojení této prepozice s genitivem, jehož dnešní význam je ‘směrování dovnitř něčeho, ev. někoho’, mělo původně význam odlišný – vyjadřovalo ‘směr do blízkosti, do jisté hranice, po jistou mez’, což by se v současnosti dalo vyjádřit výrazy *až do*+G, *až k*+D, *až po*+Ak (*vlasy do pasu/k pasu/po pás; probrat knihu až do šesté lekce/až po šestou lekci* apod.). Výše uvedenému významu, tedy orientaci „dovnitř“, odpovídala dříve prepozice *v*+Ak (jako je tomu do současnosti v ruštině, srov. např. spojení *jechať v Prahu*), která však byla prepozicí *do*+G z této role postupně vytlačena (obdobně jako ve slovenštině a polštině). Z původního významu se dochovaly poměrně řídké doklady, např. *upadnout v nemilost, v pokušení, v zapomnění, přicházet v úvahu, vstoupit v platnost, vejít ve známost* aj.

Předložky *do*+G se ve významu dynamickém směrovém užívá ještě v několika dalších specifických případech. Jedná se o spojení vyjadřující změnu statutu, integraci (vstup) do určité komunity, společenství apod., např.: *vstoupit/přijít do organizace, do klubu, do rodiny, do politické strany, do stavu manželského* aj. Táž předložka rovněž vyjadřuje *náraz na povrch části těla*, např.: *uhodit (se) do hlavy, do ruky, do zad, kopnout do nohy, bouchnout do břicha* apod. a rovněž vyjádření odmítavého postoje (ustálená spojení), např.: *jít do háje, do prčic, do hajzlu* (pejorativní) aj. Užití této předložky taktéž může signalizovat příznak proniknutí někam, ev. do něčeho – důležitou roli zde pochopitelně sehrává sémantika příslušného

predikátu (*vtrhnout do města, vniknout do sálu* aj.) a také pojetí, zobrazení určité situace. Řekneme-li např. *jít na hodinu němčiny*, přicházejí v úvahu dvě možné interpretace: (a) buď jít učit daný jazyk, nebo (b) jít se učit německy (v obou případech jde o význam účelový); na rozdíl od toho ve spojení *jít do hodiny němčiny* se může jednat i o význam ‘přerušování vyučování’, vstup do třídy v průběhu výuky. Situace je ovšem složitější. V některých případech může hrát roli frekvence příslušné aktivity. Jedná-li se o činnost pravidelnou, užívá se předložky *do*+G (*Dědeček chodíval do úřadu velmi brzo.*), u děje okazionálního se uplatňuje prepozice *na*+Ak (*Máš se dostavit na úřad.*). Jindy hraje roli mluvnické číslo (podobně jako u pohoří) – předložky *do* se obvykle užívá se jmény v čísle množném, prepozice *na* naopak v čísle jednotném (*chodit do houslí, do tanečních x na plavání, na kytaru, na angličtinu* aj.).

Věnujme rovněž pozornost poznámce týkající se předložky *na*+Ak: u sloves, která vyjadřují *změnu umístění*, není mezi určeními odpovídajícími na otázku KAM? a KDE? významový rozdíl: *Schoval se pod skříň/pod skříní; Ukryl se za dům/za domem* apod. Oproti tomu v případě sloves vyjadřujících *změnu polohy* mezi oběma spojeními jemný významový rozdíl existuje: *Sedl si na postel* (= přemístil se, šel si sednout na postel) x *Sedl si na posteli* (= na posteli se již nacházel, např. na ní ležel, a poté se na ní posadil).

Připomínáme rovněž vyjádření typu *Voda mu sahala (až) po kolena/ke kolenům/do kolen*, v nichž se vyjadřuje dosažení určité hranice, meze (srov. také výše).

Dalšími předložkami jsou *doprostřed*+G, *dovnitř*+G, *do středu*+G, *do centra*+G, *na (o)kraj*+G, *do prostoru*+G, *na konec*+G, *na začátek*+G, *do čela*+G, *na závěr/do závěru*+G, *do pásma*+G, *do okruhu*+G, *do oblasti*+G aj., srov. výše místní statická určení odpovídající na otázku KDE?

2.1.2. Direktivní (směrové) určení (KAM?) mimo rámec „prostorového orientátoru”

Jde-li o l o k a l i z a c i m i m o P O , uplatňuje se série dalších prepozic. Pokud je místní určení označeno jmény osob nebo zvířat, užívá se výrazů s prepozicí k+D: *Jede k babičce; Blíží se ke svému neposlušnému a rozmazlenému kokršpanělovi Aranovi*. Ve významu ‘směrování někam s cílem kontaktu’ se uplatňuje předložka za+I, v těchto případech však převládá význam účelový: *Vydal se za nemocnou matkou do lázní* (= aby navštívil matku); *Odešli do ciziny za prací* (= aby si tam našli práci, aby tam pracovali).

Mezi další prepozice se řadí pod+Ak, nad+Ak, před+Ak, za+Ak (*Jel s autem pod most, nad město, před dům, za garáž*), mezi+Ak (*Sedl si mezi obě dívky*), (směrem) k+D, směrem na+Ak (*Výrazili směrem k lesu*), vedle+G (*Posadil se vedle nich*), (na)proti+D (*Stoupl si proti oknu*), do blízkosti+G (*Odvážila se až do blízkosti tábora*), vstříc+D (*Vydali se vstříc novým dobrodružstvím*), po bok+G (*Usedla po bok svého chotě*) aj.

2.2. Direktivní (směrové) určení (ODKUD?)

Také v tomto případě se rozlišuje (a) realizace děje v rámci PO a (b) mimo rámec PO.

2.2.1. Direktivní (směrové) určení (ODKUD?) v rámci „prostorového orientátoru”

Základní předložkou je v tomto případě z+G, která je protějškem místních určení odpovídajících na otázku KAM? s formou do+G a na+Ak (*Jde do kina – Vrací se z kina; Jde na fakultu – Telefonuje z fakulty*).

Je-li naším záměrem rozlišit u hmotných předmětů a částí těla směr z povrchu pryč od směrování zevnitř, můžeme užít ve spojení s genitivem předložku s: *Shodil sešit s lavice* (= sešit je na lavici) x *Vyndal sešit z lavice* (= sešit je v lavici); *Ze*

skály/ze svahu vytéká pramen x *Slezl se skály/se svahu*; podobně *vytáhnout trn z prstu* x *stáhnout prsten s prstu*, *utřít prach ze skříně* x *se skříně*, *vzít knihu ze stolu* x *se stolu*. Je však nutné připomenout, že užití prepozice z+G místo předložky s+G je i v těchto případech správné, srov. další případy typu *utírat se z/s čela pot, slzy z/s očí, sundat obraz ze/se stěny*; obecně lze tedy konstatovat, že v této sféře dominuje předložka z+G: *sundat si klobouk z hlavy, jíst polévku z talíře* atd.

Je rovněž možné diferencovat užití předložky z+G a od+G: *Odejdu z koleje po osmé* (= zevnitř) x *Autobus jezdí od koleje* (= z prostoru v blízkosti koleje); *Je z Brna* (= z města samého) x *Je od Brna* (= pochází z okolí města).

K dalším předložkám se řadí prepozice zevnitř+G (*Zevnitř sudu vymyly nečistoty*), zprostřed(ka)+G (*Vzal si koláč zprostřed tácu*), zkraje+G (*Houby přinesl zkraje lesa*) aj.

2.2.2. Direktivní (směrové) určení (ODKUD?) mimo rámec „prostorového orientátoru”

Mezi prepozice lokalizující děj mimo PO patří především předložka zpoza+G znamenající „ven z polohy za něčím” (*Zpoza srubu se vynořil medvěd*) a zpod+G s významem „ven z polohy pod něčím” (*Zpod sešitu vyndal dopis*). Jako substnadardní se označují prepozice znad+G, zponad+G i zeza+G.

2.3. Nedirektivní určení (KUDY?)

Podle M. Grepla a P. Karlíka (1998) označují tato místní určení prostor, který je dějem překonáván, lokalizace tedy může probíhat (poznámenáváme: údajně) pouze v rámci PO: uplatňuje se předložka po+L (*Do Prahy jsme jeli po dálnici*) – podobné případy jsou podle našeho mínění na pomezí mezi určením místním a způsobovým (jeli jsme KUDY?/JAK?) – dále se užívá prepozice přes+Ak (*skrz+Ak*): *Dívá se přes sklíčko*. Pokud jde o předložku

přes+Ak⁶, často jí konkuruje bezpředložkové užití instrumentálu: *Došel k nim přes les/lesem.*⁷

Dalšími prepozicemi jsou *proti*+D (*Jeli proti proudu řeky*), *napříč*+I (*Putovali napříč pouští i pralesem*), *středem*+G (*Projel středem kluziště až k bráně*), *ve směru*+G (*Vojstva postupovala ve směru palby*) aj. Poněkud stranou pozornosti stojí předložka *via*+N (*Poleť tam via Barcelona*).

Domníváme se, že je třeba chápat tuto významovou oblast širěji a zahrnovat do ní i případy realizace děje mimo PO: máme na mysli užití předložky *kolem/okolo*+G (arch. *kol*+G) (*Jeli kolem celého města; Běželi okolo náměstí; Tramvaj projížděla kolem divadla*) (vedle otázky KUDY? se ovšem může mnohdy uplatňovat i dotaz KAM?); *podle/podél*+G (*Procházeli podél parku/Plavala podle pobřeží*), *vedle*+G (*Miř letěl těsně vedle pravé tyče*), *mezi*+I (*Proklouzl mezi troubícími auty*), *mimo*+Ak (*Kulka prošla mimo životně důležité orgány*), *nad*+I (*Přeletěli nad městem*), *pod*+I (*Prošli pod viaduktem*), *před*+I (*Museli přeběhnout před davem zvědavých diváků*), *za*+I (*Snažili se nepozorovaně tam proniknout za jejich zády*).

Velmi podnětné je – v obecném smyslu – sledovat „spolupráci“ předložek a předpon (blíže viz: Hirschová 1977), kdy prepo-

⁶ Ve 3. díle *Mluvnici češtiny* se v této souvislosti uvádí: „Ve významu »lokace v rámci PO« se úzce stýká s předložkovým pádem PŘES+Ak a SKRZ+Ak, z nichž SKRZ+Ak představuje zčásti prostředek hovorový a ve srovnání s PŘES+Ak perifernější: *Miřil přes náměstí k Údolní ulici; Slyšela jsem všecko skrz zeď*. Diapazon užití SKRZ+Ak je užší než u PŘES+Ak.

PŘES+Ak a SKRZ+Ak lze nahradit I a naopak; např. *Miřili náměstím k Údolní ulici; Světlo zářilo malými okénky/přes malá okénka*. [...] Kontexty, kde lze nahradit I spojením PŘES/SKRZ+Ak, vylučují možnost užití PO+L a naopak. Znamená to tedy, že význam I je méně specifikovaný než význam PŘES/SKRZ+Ak na jedné straně a PO+L na straně druhé.”

⁷ Někdy se spatřuje jemný významový rozdíl mezi výpověďmi typu: *Přešli most* (prosté překonání daného prostoru) – *Přešli přes most* (zdůrazňuje se pohyb po povrchu z jedné strany na druhou) – *Přešli po mostě* (poukazuje se na pohyb po povrchu věci/objektu).

zice podporují význam prefixů, „dotvářejí“ ho, posilují jeho sémantiku v rámci výpovědi: jedná se v prvé řadě o korespondenci významovou – *Auto vjelo do garáže* (předpona *v-* označuje směr „dovnitř“ a stejně tak činí předložka *do*), nezřídka však i formální: *Napsal to na papír; Předstoupil před shromážděné studenty*.

Literatura

- Balowski M., 1993: *Znaczenie gramatyczne i leksykalne przyimków w językach pokrewnych (na przykładzie języka polskiego i czeskiego)*, [w:] *Polska w zjednoczonej Europie. Naucznie języków obcych*, Lublin, s. 49–58.
- Běličová H., 1978: *K systému prostorových vztahů v současných slovanských jazycích*, „Slavia” 47, s. 122–142.
- Běličová H., 1982: *Sémantická struktura věty a kategorie pádu*, Praha.
- Čechová M., 1981: *K expanzi předložky na v současné jazykové praxi*, „Naše řeč” 64, s. 33–45.
- Čechová M. a kol., 1996: *Čeština – řeč a jazyk*, Praha.
- Čermák Fr., 1996: *Systém, funkce, forma a sémantika českých předložek*, „Slovo a slovesnost” 57, s. 30–46.
- Grepl M., Karlík P., 1998: *Skladba češtiny*, Olomouc.
- Havránek B., Jedlička A., 1981: *Česká mluvnice*, Praha.
- Hirschová M., 1977: *Vzájemné vztahy předpon a předložek ve vazbách s prostorovým významem*, „Slovo a slovesnost” 38, s. 103–111.
- Hrdlička M., 2000: *Předložky ve výuce češtiny jako cizího jazyka*, Praha.
- Karlík P., Nekula M., Rusínová Z. (ed.), 1995: *Příruční mluvnice češtiny*, Praha.
- Stručná mluvnice češtiny pro zahraniční studenty, 1971, Praha.
- Kroupová L., 1985: *Sekundární předložky v současné češtině*, Praha.
- Mára K., 1968: *Změny v užívání předložek v a na v současné češtině ve srovnání s polštinou*, „Acta Universitatis Carolinae, Slavica Pragensia” X.
- Mluvnice češtiny*, 1986, díl 2. *Tvarosloví*, Praha.
- Mluvnice češtiny*, 1987, díl 3. *Skladba*, Praha.
- Oravec J., 1968a: *Slovenské predložky v praxi*, Bratislava.
- Oravec J., 1968b: *Významová struktúra prvotných predložiek*, „Jazykovedný časopis” 19, s. 41–49.
- Poldauf I., Šprunk K., 1968: *Čeština jazyk cizí*, Praha.
- Slovník spisovného jazyka českého*, 1989, díl I–VIII, Praha.

Język czeskiej reklamy końca XX wieku

Reklama we współczesnym świecie jest nieodłącznym elementem kultury masowej. Dociera do społeczeństwa za pośrednictwem prawie wszystkich środków przekazu, kształtując gusta odbiorców, a także wpływając na ich sposób myślenia i język. Ingeruje we wszystkie dziedziny życia człowieka i nie sposób się od niej uwolnić.

Język używany w reklamie pozostaje w ścisłym związku z definicją reklamy, określaną skrótem DIPADA (*Definition, Identification, Proof, Acceptance, Desire, Action*). Formuła ta ujmuje zadania, które ma spełniać reklama: określić potrzebę odbiorcy, zestawień potrzeby z możliwościami ich zaspokojenia przez reklamowany przedmiot, przekonać odbiorcę o jego zaletach, wywołać pozytywną postawę względem reklamowanego towaru, pobudzić pragnienie jego posiadania i skłonić do zakupu.

1. Słownictwo rodzime

Najbardziej charakterystyczną warstwą języka czeskiej reklamy jest leksyka, a zwłaszcza wysoka frekwencja słownictwa wartościującego, tworzącego swoisty „słownik reklamy”. Odwołując się bowiem do hierarchii wartości nabywcy produktu, twórcy czeskich tekstów reklamowych tworzą własną hierarchię, nowy system wartości. Sugerują oni, że produkt jest czymś więcej, niż się wydaje, że niesie ze sobą pewne ukryte, nowe cechy. Tym samym chcą – jak twierdzi W. Lutz – „aby adresat przestał myśleć o samym produkcie, a zaczął myśleć o czymś większym, lepszym i bardziej atrakcyjnym”. Doskonale tę funkcję pełnią rzeczowniki, w których sem aksjologiczny ma wartość pozytywną lub neu-

tralną, ale zmieniającą się w wartość pozytywną pod wpływem wyrazów sąsiednich (np. *cena* ‘cena’: *Za kapku ceny – moře vybavení. Vento Atlantic; Renault Clio. Je tu určitý rozdíl: v ceně; kvalita* ‘jakość’: *Supradyn N. Švýcarská kvalita za atraktivní cenu; Dejte přednost kvalitě*), i jest nieodłącznym czynnikiem składowym leksemu, np.: *záruka* ‘gwarancja’ (*Plnění slibů je ta největší záruka*), *jistota* ‘pewność’ (*S nými obchodujete s jistotou; Jistota v rychlosti*), *bezpečí* ‘bezpieczeństwo’ (*Ve Fordech jste Vy a Vaše rodina v dokonalém bezpečí; Escort Holiday. Dost bezpečí a prostoru, když vyrazíte k obzorům*), *dokonalost* ‘doskonałość’ (*Renault Laguna – dokonalost, která není náhodná; Maximální pocit dokonalosti; Xantia. Výjimečná dokonalost*), *volba* ‘wybór’ (*Fiat Bravo. Fiat Brava. To je volba; Možnosti mnoho. Volba jasná; Spořitelni Penzijní Fond a.s. Bezpečná volba; Seat Cordoba SX. Správná volba*), *komfort* ‘komfort’ (*Překvapující komfort. Nová Astra CDX*), *pohodlí* ‘wygoda’ (*Partnerství pro Vaše pohodlí; Playtex. Pohodlí krásy*), *pohoda, klid* ‘spokój’ (*Trumf. Pohoda, která trvá; Cesta v pohodě. Kralupol; Akord pohody. Topná technika Mera; Biolit... a je klid; Talcid... a žaludek má klid*), *úspěch* ‘sukces’ (*Nerozlučné přátelství – Váš úspěch a Kreditní banka; Úspěch spočívá v partnerství; Isaac – přitažlivost úspěchu; Chrysler. Symbol úspěchu*), *zdraví* ‘zdrowie’ (*Zdraví pod pokličkou. Zepřer; Zdraví, které chutná; Zdraví, které si můžete koupit*), *příroda* ‘natura’ (*Hello! 100% přírody; Balisto. Baječná chuť přírody*), *tradice* ‘tradycja’ (*Prazdroj slavné tradice; Tradice na našem trhu*), *síla* ‘siła’ (*Aral. Síla v harmonii; Síla Lva ve vašich službách. IPB Group; Máme dost síly uhradit Vám všechno*), *styl* ‘styl’ (*Nový Seat Toledo. Řídit se stylem; Passport Scotch. Přesně Váš styl; Pojištění Nemo se stane součástí Vašeho životního stylu*), *život* ‘życie’ (*Renault – auta s rytmem života; Energie pro život. Jihomoravská Energetika*), *budoucnost* ‘przyszłość’ (*Penzijní Fond Komerční Banky a.s. Základ stabilní budoucnosti; Dunlop. Jízda do budoucnosti*) itp. Jest to bodaj najlichnieszka grupa wyrazów, charakterystycznych dla nowej skali wartości, wyrażanej w reklamie.

Drugą – pod względem ilości – grupę tworzą rzeczowniki abstrakcyjne, odnoszące się w pierwszej kolejności do uczuć i zmysłów, np.: *svěžest* ‘świeżość’ (*Chybí svěžest?; Spousta svěžesti jen ve 2 kaloriích*), *krása* ‘piękno’ (*Pavilon. Krása, která sedí, láska* ‘miłość’ (*Nová hra a stará láska – to je nové Bingo sázka; Castrol. Z lásky k motoru*), *aroma* ‘aromat’ (*Káva Tchibo Family Vám poskytne nový zážitek z opravdového Tchibo aroma; Nezaměnitelná aróma kávy Jacobs*), *vůně* ‘zapach’ i/lub *chut’* ‘smak’ (*Triumf vůně. Crossman; Knorr – symfonie chutí a vůní; Extase – vůně květin, vůně okamžiků...; Skutečný orchestr chuti, vůní a barev ve Vaší lednici...; Hellmann’s. – chut’, které neodoláte; Jemná chutí, vášnivá srdcem; Pravá chut’ skotské*), *radost, potěšení* ‘radość’ (*Potěšení na Vaší straně; Peugeot. Aby se jízda stala potěšením; BMW. Radost s jízdy; Canon. Radost s ním pracovat; Billa. Supermarket, kde je radost nakupovat; Jojo. Království sladkých radostí*), *sen* ‘marzenie’ (*Předběhněte své sny. Nový Opel Astra Dream*) itp.

Bardzo często w czeskich tekstach reklamowych występują przymiotniki i przysłówki, zwłaszcza w stopniu wyższym i najwyższym. Są to – obok rzeczowników wartościujących – kluczowe części mowy występujące w reklamie. Teoretycy reklamy nazywają je *trigger words* ‘słowa cynglowe’ (por. Pisarek 1993, s. 65–77). Ich funkcję w czeskiej reklamie pełnią przymiotniki: *nový* ‘nowy’, *dobrý* ‘dobry’, *jedinečný* ‘jedyne w swoim rodzaju, niepowtarzalny, wyjątkowy’, *přírozený, přírodní* ‘naturalny’, *bezpečný* ‘bezpieczny’, *dokonalý* ‘doskonały’, *celý* ‘cały’. Jak widać, są to wyrazy nie związane z konkretnym atrybutem produktu. Wynika to z faktu, że używane słowa mają jedynie przywoływać konotację pozytywną, stąd twórcy czeskich tekstów reklamowych wybierają przymiotniki pasujące do każdego desygnatu, posiadające nieostre granice znaczeniowe i zawierające sem aksjologiczny pozytywny.

Najwięcej zaświadczeń w analizowanym materiale ma przymiotnik *nový*. S. Čmejrková uważa, że „velmi triviálním rysem ja-

zyka reklamy je stereotypní opakování klíčového výrazu *nový*, explicitně pojmenovávajícího fakt, který chce reklama vždy vnuknout: *zabavte se starého a pořídte si nové (ode dneška mám něco nového, nový tvar, nový pocit, nový životní styl)*” (Čmejrková 1993, s. 186). W czeskiej reklamie przymiotnik *nový* występuje w kilku znaczeniach: 1. ‘nowy, dopiero co zrobiony’, 2. ‘lepszy’, 3. ‘nowoczesny’ (np. *Nová generace oblíbené značky; Nové Libresse Clip s křídélky; Nový Mitsubishi Colt*). Jest to typowy sposób modyfikacji znaczeń przymiotników występujących w reklamie. Przekształca się znaczenia słów (pozornych synonimów), wzbogacając je o nowy składnik (por. Zimny 1994).

Czeskie teksty reklamowe zdominowane są przez przymiotniki w stopniu najwyższym. Najczęstszym z nich jest *nejlepší* ‘najlepszy’, co wynika z jego szerokiego znaczenia, pozwalającego zastosować go w każdej niemal sytuacji, np. *Dát to nejlepší; Komerční Banka – nejlepší finanční partie; Byli jsme dobří, teď jsme nejlepší. Starobrno; Sprinter. Váš nejlepší zaměstnanec. Mlčí a pracuje 24 hodin denně již za 220 Kč*. Tę cechę leksemu *nejlepší* zauważył już K. Čapek:

Toto slovo by se mělo definitivně ponechat obchodníkům a vládám. V každém kramě se prodává nejlepší zboží... (Čapek 1969, s. 141).

W czeskiej reklamie coraz częściej występują przymiotniki w stopniu wyższym. Za pomocą stopnia wyższego można bowiem ograniczyć intensywność cechy, wyrażonej stopniem równym, np. *S Nescafé si vždy vychutnáte lepší šálek kávy; Good Year. Změna k lepšímu; Tradičně výhodnější*. Stopień wyższy uniemożliwia kategoryczność stwierdzeń, a zarazem zabezpiecza przed ewentualnymi zarzutami o fałsz czy przesadę w reklamie, jak jest w przypadku stopnia najwyższego przymiotników.

Dużą rolę w czeskich tekstach reklamowych odgrywają przysłówki, które „opisują i oceniają towar, konkretyzują wyobrażenie o nim, a ponadto w stopniu większym niż inne wyrazy mają zdolność budzenia emocji u odbiorców” (Kniaginina,

Pisarek 1965, s. 69). Tak więc przysłowki uzupełniają informację o produkcie wyrażoną zarówno rzeczownikami, jak i przymiotnikami, podkreślając jednocześnie zalety oferty, czyli wchodząc w skład słownictwa wartościującego. Ponadto skracają one tekst, ponieważ świetnie dają się zastosować w zdaniach eliptycznych (z elipsą orzeczeniową), dlatego częściej są stosowane w sloganach reklamowych. Wynika to z ich naturalnej zdolności do predykcji i zwiększenia dynamizmu wypowiedzi. Można by powiedzieć, że w reklamie przysłowki usamodzielniały się i zastępują czasowniki, np. *Vždycky něco navíc; Cílit je prostě perfektní; Geniálně jednoduše. Jednoduše geniální; Helmann's. Prostě to nejlepší; Zhubnete rychle, levně a zdravě.*

Cechą charakterystyczną czeskich tekstów reklamowych jest również częste używanie *z a i m k ó w o s o b o w y c h i d z i e r ż a w c y c h* (zwłaszcza drugiej osoby liczby pojedynczej i mnogiej oraz pełniących funkcję zwrotu grzecznościowego). W ten sposób stwarza się wrażenie u adresata reklamy, że każdego odbiorcę traktuje się jednostkowo, indywidualnie i z szacunkiem. O funkcji perswazyjnej zaimków w reklamie świadczy fakt, że ich usunięcie z tekstu spowodowałoby różne zakłócenia semantyczne, np. *Pohodlí pro Vás i pro Vaše peníze; Přesně odpovídá Vašemu stylu a zdůrazňuje Vaši osobnost [...]. Ano, jste to jen Vy a Váš vkus, kdo rozhoduje o Vaší budoucnosti.* Natomiast zastąpienie ich innymi zaimkami czy rzeczownikami osłabiłoby (lub usunęłoby) funkcję nakłaniającą tekstu reklamowego.

2. Wyrazy zapożyczone

Jedną z typowych cech czeskich tekstów reklamowych jest znaczne nasycenie ich wyrazami pochodzenia angielskiego bądź łacińskiego. Najbardziej widoczne są innowacje leksykalne, tworzone za pomocą obcych – i modnie brzmiących – sufiksów słowotwórczych. Wynika to z dążenia do podniesienia skuteczności oddziaływania reklamy na odbiorcę (efekt psychologiczny). Posługiwanie się bowiem obcym czy specjalistycznym słownictwem jest

doskonałym argumentem profesjonalizmu. W wyniku tego odbiorca jest przekonany o wysokiej (niepodważalnej) kompetencji twórcy reklamy w danej dziedzinie, co zarazem wzbudza zaufanie klienta i pozwala pozyskać go, co stanowi podstawowy cel pracy autorów reklamy.

Szczególną rolę w tej grupie środków językowych odgrywają zapożyczenia z sufiksami *-er* oraz *-ing*. W czeskich tekstach reklamowych zwłaszcza o charakterze informacyjnym (ang. *product demonstration*; por. Čmejrková 1993) najczęściej pojawiają się słowa: *manager/manažer, dealer, buyer, media planner*, np.: *Media planneři a inzertní oddělení, naslouchajte svému srdci; Manažeři a podnikatelé na cestě k úspěchu Vašich podnikatelských záměrů se neobejdete bez znalosti příslušných právních předpisů.* Występują one zarówno w postaci oryginalnej, jak i szczerzonej i stają się punktem wyjścia do dalszej neologizacji języka reklamy. Interesującym przykładem jest czeski nowotwór *manažering*, który powstał przy pomocy angielskiego sufiksu *-ing* dla określenia systemu metod organizacji i zarządzania przedsiębiorstwa, na co istnieje w języku angielskim termin *management*. Utworzenie nowego leksemu mającego za podstawę rzeczownik (*manažer*) przy pomocy angielskiego sufiksu *-ing* jest błędne z punktu widzenia słowotwórstwa angielskiego, ale nie dziwi, gdyż śmiało, choć nie zawsze prawidłowe używanie tego obcego sufiksu występuje jako słowotwórczy formant szeregu zapożyczeń z języka angielskiego i jest wyznacznikiem aktualnej mody panującej na gruncie języka czeskiego. Większość leksemów z sufiksem *-ing* pojawiających się w czeskich reklamach należy do terminologii sportowej (*rafting, surfing, windsurfing, paragliding, jachting, karavaning, stretching, bowling*) lub ekonomicznej (*leasing, monitoring, briefieng*), choć zdarzają się także i terminy medyczne, zwłaszcza dotyczące kosmetyki (*peeling, lifting, myolifting*). Ich frekwencję warunkuje strona fonetyczna wyrazu, interpretowana sposobem etymologii ludowej, np. *peeling* brzmi nieco tajemniczo, stwarza iluzję magicznego działania i pozory naukowości, wyższego stop-

nia wtajemniczenia czy rozumienia zjawiska, dlatego kojarzy się odbiorcy z fachowością. Semantycznie równoznaczne złuszczenie naskórka jest zbyt oczywiste dla każdego, by mogło być fachowe i konkurować z *peelingiem* (por. też *waxing* i *luxování*).

W czeskim nazwotwórstwie reklamowym bardzo częstymi są neologizmy z sufiksami *-ox*, *-x*, *-ex*. Zdaniem F. Hladiša są to „sufiksy pozorne”, nie będące nośnikami żadnego znaczenia, a jedynie przejawem mody obecnej w Czechach od Expo’58 (por. Hladiš 1991, s. 165–167). Od tego czasu w języku czeskim utrzymują się wyrazy: *masox* ‘przyprawa do zup’ czy *palmex* ‘proszek do prania’. Dziś wyrazy z *-ox*, *-ex*, *-x* to najczęściej spotykane hybrydalne nazwy firm, np. *Cornex*, *Tradix*, *Lutex*, *Uniprox*, *Finnex*, *Merex*, które pod względem semantycznym nie mają nic wspólnego z działalnością przedsiębiorstwa.

W języku czeskiej reklamy na dobre zdomował się łaciński formant *super-*. Pierwotnie znaczył on ‘nad, ponad, w górze’, a obecnie jest modnym elementem, obejmującym swoim znaczeniem różne cechy, mające w języku czeskim swoje własne wyraziste określenie. *Super-* jest substytutem przymiotnika lub przysłówka i może służyć do nadużyć słownych i semantycznych (por. Miodek 1992, s. 466–470), np. *supergarance*, *supercena*, *superfilmy*, *superhit*. Zatem prawie wszystko może być określone przy pomocy *super-*: *okazja*, *hit*, *nowość*, *cena*. W reklamie zakres znaczeniowy *super-* służy do znaczeniowej manipulacji — wprowadza klienta w błąd. W tekstach tych nieważne jest, co się mówi, ale jak się o czymś mówi. Autorzy reklam biorą zawsze pod uwagę oczekiwania, potrzeby i upodobania potencjalnego odbiorcy. Wprowadzając niejednoznaczny semantycznie formant *super-*, pozostawiają odbiorcy reklamy możliwość samodzielnej konkretyzacji tego, co jest określane. Stosując ten prosty środek językowy, prawdopodobieństwo trafienia w gust odbiorcy zwiększa się kilkakrotnie.

Przybierający na sile proces ekspansji anglicyzmów do czeszczyzny jest dziś niemożliwy do powstrzymania. Nie ma zresztą ta-

kiej potrzeby, ponieważ oprócz względów snobistycznych istnieją tu znacznie ważniejsze, obiektywne przyczyny: wprowadzenie do języka określeń skondensowanych treściowo, które nie posiadają odpowiedników rodzimych. Jednak w reklamach znajdujemy także zjawiska odwrotne, tzn. użycie anglicyzmu w miejsce – najczęściej utartego – zwrotu językowego, np.: *Zelenina and Ovoce*, *2nd hand zboží*, *Sport Shop and Servis and Bazar*, *City Info Praha*. Tego typu proces neologizacji wynika z nieznamomości zasad kultury języka, jest dowodem bezkrytycznego naśladownictwa mody językowej i silenia się na oryginalność. Czasami nawet przekracza granice dobrego smaku i jest niezgodny z normą językową.

3. Związki frazeologiczne

W czeskiej reklamie często stosuje się związki frazeologiczne, np. *Není proti srsti míti Měšťan v hrsti*; *Toyota Hiace. Bezpečně jako v bavlncce*; *Vyhoďte si z kopytka. Velkopopovický kozel*; *Wüstenrot – střecha nad hlavou*; *Rozhodnutí z chladnou hlavou*. Nierzadko ma miejsce defrazeologizacja lub użycie związku frazeologicznego, który może być odczytany jako stały lub luźny związek wyrazowy. Z tego względu niektóre związki wyrazowe mają znaczenie frazeologiczne i dosłowne, np. *VAE – Plní energie* – przedsiębiorstwo energetyczne; *Banka ve Vaší ruce* – karta kredytowa. Działanie takie, jak twierdzi R. Zimny, jest przejawem magii językowej w obrębie reklamy, podobnie jak kreowanie nie-rzeczywistości, np. w czeskiej reklamie kawy Tchibo *Pozor! Vybušné aróma!* sugeruje się, że aromat kawy jest tak silny, iż może w każdej chwili wybuchnąć. Twórcy czeskiej reklamy często aktualizują istniejące w języku związki frazeologiczne, przysłowia, cytaty. Przekształcają je i nadają im nowe znaczenia, dzięki czemu czynią komunikaty reklamowe atrakcyjniejszymi i oryginalniejszymi. Sprzyja to zwiększeniu skuteczności reklamy. Spójrzmy na kilka przykładów.

Wyrażenie *Láska na první pohled* ‘miłość od pierwszego wejrzenia’ w reklamie samochodu Škoda zostało przekształcone na

Láska na první dotek ‘miłość od pierwszego dotknięcia’. W reklamie środka na porost włosów *Alpecin*. *Vlasy dělají člověka* zaktualizowano zwrot frazeologiczny *šaty dělají člověka* ‘jak cię widzą, tak cię piszą’. Tekst reklamujący wymianę starych aparatów fotograficznych na nowe – *oko za oko, zoom za zoom* pochodzi z biblijnego frazeologizmu *oko za oko, ząb za ząb* ‘oko za oko, ząb za ząb’. Slogan w reklamie maszynek do golenia firmy Philips – *Proletáři všech zemí holte se* jest przekształceniem znanego z okresu propagandy hasła *Proletariusze wszystkich krajów łączcie się*.

4. Środki stylistyczne

W celu zaakcentowania określonych fragmentów wypowiedzi twórcy czeskich reklam stosują różnorodne środki stylistyczne, co zbliża przekaz reklamowy do dzieła sztuki. Środki te, podobne pod względem formalnym, różnią się jednak funkcją. Zgodnie z zasadą, że reklama powinna być odczytana jednoznacznie, nie może, odwrotnie niż dzieło artystyczne, pozostawiać swobody interpretacyjnej. Tekstu reklamowego nie należy odczytywać literalnie, ponieważ warstwa powierzchniowa służy do zamaskowania intencji. W tym celu twórcy czeskiej reklamy wykorzystują różne figury i tropy. Przestrzegają zasad eufonii zwłaszcza w przypadku firm lub produktów dłużej utrzymujących się na rynku. By wywołać pozytywne skojarzenia i podnieść efektywność reklamy, wykorzystują cechy brzmieniowe, np. trzykrotne powtórzenie głoski *r* w sloganie *Eduscho – vždy čerrrstvá*, co powoduje modyfikację znaczenia ‘świeży’ w kierunku ‘bardzo świeży’.

Powszechnie stosowana metafora obrazuje obecną w reklamie argumentację, np. *Zdraví, které chutná; Japonský klenot. Mazda*. Odmianą metafory jest animizacja, którą stosuje się w celu uwydatnienia zalet produktu, np. *Vysavač, který má o 20% větší hlad, a tedy ohromující apetit*. Często twórcy czeskich tekstów reklamowych zastępują wyraz innym, pozostającym z wymienionym leksemem w bliskim związku przyczynowym, miejscowym lub czasowym. Powstaje wówczas metonimia, np.

Vypraný v Perwollu zamiast *v prášku Perwoll*; *S Danone jde všechno líp* zamiast *s jogurtem Danone*; *Let v bavlně* zamiast *v bavlněných tričkách*; *S Tixem vyperete skvěle, a získáte slevu v Quelle* zamiast *s práškem Tix Bio* i *v obchodách Quelle* itd.

Czeską reklamę cechuje wysoka peryfrastyczność stylu. Peryfraza, czyli omówienie, ma tę zaletę, że uwypukla jedną, zazwyczaj pożądaną przez nadawcę cechę produktu. Często powtarzana peryfraza utrwała się w pamięci odbiorcy i zaczyna funkcjonować jak etykieta. Jej zadaniem jest przywołać na myśl opisywany produkt, np. *Investujte do bohatství, které roste* w reklamie funduszu inwestycyjnego.

Również porównanie produktów do rzeczy i zjawisk, które wywołują pozytywne skojarzenia jest często stosowanym zabiegiem w czeskich tekstach reklamowych, np. *Dovolená jako z pohádky; Ve vzduchu jako doma; Domov jako na dlani; Pre-press systém věrný jako pes, rozumný jako jeho pán*.

Często stosowanym środkiem stylistycznym w czeskich tekstach reklamowych jest zestawienie wyrazów o przeciwnych, kontrastujących znaczeniach, tzw. antonimy, np. *Celosvětové zkušenosti a místní znalosti...; Vysoká kvalita za nízké ceny...; Kupte si počítač hned, zaplaťte později...; V novém roce za staré ceny...; Nový Passat Arriva. Maximum za minimum; Charmilles Technologies. Daleko vpředu, ale blízko zákazníkovi*.

Sloganowi reklamowemu niecodzienny charakter nadają różne gry językowe, których zadaniem jest zwrócenie uwagi odbiorców na reklamowany produkt (por. Kołodziej 1993, s. 83–84). Często dzięki rozległym asocjacjom buduje się pożądaną *image* firmy czy produktu, np. slogan firmy Shell: *Aby Váš motor skvěle Shell* albo slogan w reklamie piwa z Pilzna: *Smetana mé vlast* (wywołujący skojarzenie *smetany* ‘czapy z piany na piwie’ z symfonią Bedřicha Smetany *Má vlast*). Inny przykład – slogan w reklamie lodów firmy Madeta: *Láska, která chladí*, czyli miłość, która chłodzi. Jednak przewrócona litera *c* z wyrazu *chladí* ‘chłodzi’ sugeruje ponowną weryfikację sloganu i odczytanie go jako: *Láska*,

kteřá hladí ‘miłość, która pieści’. Często podstawą gry słownej jest homofonia, np. *Bez cenzury o všem? Ovšem; Omo [...]* *vypere dočista do čista*. Na zasadzie polisemii oparta została reklama samochodu Chrysler Luxus: *Luxus. Bez daně z luxusu* oraz biskoptów: *Je rád, že je mám rád*. Również częsta w czeskiej reklamie jest aliteracja, np. *I Váš VAX vysaje, vyklepe, vypere, vyčistí...*; *Toyota. Nic není nemožné*.

4. Struktura syntaktyczna reklam czeskich

Charakterystyczna jest także składnia czeskich wypowiedzi reklamowych. Budowa zdania, linearne uporządkowanie poszczególnych jego elementów oraz relacje składniowe pomiędzy poszczególnymi elementami podporządkowane są naczelnemu celowi reklamy: nakłonić odbiorcę do zakupu towaru lub skorzystania z usługi. W tym celu twórcy czeskich tekstów reklamowych stosują konstrukcje oparte na powtórzeniu (np. paralelizm syntaktyczny). Wówczas powtarzany (pierwszy) człon struktury składniowej ulega modyfikacji tak, aby pojawił się w nim przedmiot reklamowany, np. *Kolik podob má žena, kolik podob má krása [...]*; *Proč si nezkusit štěstí, proč si nezahrát; Víc než jen přepych mládí, víc než jen okázalá krása; Vařte s radostí – vařte s nadobím Sfinx*. Paralelizm często bywa wiązany z uwydatniającą go anaforą, np. *větší kulička, větší pohodlí, větší jistota*.

Inną charakterystyczną cechą składni czeskich tekstów reklamowych jest stosowanie zdań krótkich, pojedynczych lub niepełnych oraz konstrukcji nominalnych. W czeskiej reklamie widoczna jest tendencja do segmentacji, dzielenia tekstu na mniejsze jednostki poprzez użycie kropki tam, gdzie w tekście niereklamowym byłby tylko przecinek lub gdzie nie byłoby żadnego znaku przestankowego.

Wśród środków syntaktycznych w czeskiej reklamie najczęściej występują relacje znaczeniowe pomiędzy zdaniami i członami zdań, do których należą: relacja współrzędności, koniunkcja, alternatywa i alternatywa rozłączna, stosunek równoznaczności,

relacja przeciwstawności, kauzacja, relacja wynikania oraz uwarunkowania (por. Bralczyk 1996, s. 160–168).

Najprostszy związek znaczeniowy jest koniunkcja, którą w reklamie stosuje się w celu uwydatnienia dwóch wydarzeń lub dwóch faktów. Według Bralczyka „koniunkcja może sugerować bezpośrednie następstwo, właściwie konieczność współwystępowania produktu (jego użycia) i efektu” (Bralczyk 1996, s. 160), np. *Vy a Maggi...spolu a chutně!!* Za pomocą wyrazów łączących relacją koniunkcji można opisać cechy lub funkcje reklamowanych produktów, np. *Hravá a dravá. Opel Tigra; Krása a zdraví vašich vlasů den co den; Piškoty Plus... zdravé a hravé*. Wskaźnikiem zespolenia najczęściej bywa spójnik *a* ‘i’ (użycie spójnika *i* w czeszczyźnie wiąże się z zaakcentowaniem drugiego członu; por. Havránek, Jedlička 1981, s. 404). Niekiedy także człony bywają połączone bezpośrednio, bezspójnikowo, oddzielone tylko przecinkiem lub pauzą graficzną.

Koniunkcja w reklamie najczęściej obejmuje dwa składniki, np. *Osvěžení a povzbuzení*. Podwojenie często oznacza nacisk na równoczesne występowanie dwóch bliskich sobie, korzystnych cech produktu. Jest to silny środek perswazji, ponieważ umożliwia dualne widzenie świata.

W reklamie pojawiają się również, choć rzadziej, zestawienia trzech wyrazów połączonych relacją koniunkcji, które wskazują na cechy produktu lub określają jego funkcję, np. *Piškoty Opavia – veselé, kulaté, štědré; [...] stačí vybalit, připojit a hovořit; [...] komfort, výkon, dynamika*. Kombinacja trzech elementów sugeruje kompleksowość, jedność i kompletność. Jednak dobór wyrazów nie jest zupełnie dowolny. Wybiera się je przede wszystkim ze względu na rym i/lub rytm, które ułatwiają zapamiętywanie reklam.

Kolejną częstą w czeskiej reklamie relacją składniową są alternatywa i alternatywa rozłączna (dysjunkcja). Zastosowanie alternatywy w sloganie stwarza sytuację wymagającą wyboru między dwiema wykluczającymi się możliwościami

mi. Jest to środek o dużym stopniu kategoryczności, dlatego bywa stosowany bardzo ostrożnie. Alternatywę wyraża spójnik *nebo/anebo* ‘albo’. Czasem wskaźnik zespolenia jest podwojony (*nebo – nebo, bud’to – bud’to, bud’to – nebo*), jak na przykład w sloganie *Bud’to Müller, nebo nic*.

Twórcy czeskich tekstów reklamowych często sięgają do konstrukcji wyrażających równoznaczność. Posługując się tą relacją, sugeruje się równą wartość obu członów, stąd też relacja wyrażająca równoznaczność bywa wykorzystywana zwłaszcza w sloganach, np. *Svět počítačů je »Mladý Svět«*; *Hi-tec znamená pohyb. Hi-tec znamená sport*. Twórcy reklam pragną wywołać u odbiorcy asocjację tożsamości produktu ze znanym mu wcześniej innym produktem, tym samym przypisać reklamowanemu produktowi określoną wartość.

W czeskiej reklamie również często występuje relacja przeciwstawności, dla której podstawą zespolenia jest przeciwstawność dwóch obrazów, sygnowana formalnie spójnikami: *ale* ‘ale, lecz, jednak’, *avšak* ‘jednak, lecz, ale’, *však* ‘jednak’, *jenže* ‘tylko że, ale, jednak’, *nýbrž* ‘ale, lecz’, *sice – ale* ‘jednak, lecz, ale’. W analizowanym materiale przeciwstawiane są świat zły, pełen trosk i kłopotów – rzeczywistości dobrej, barwnej, nieskomplikowanej i bezproblemowej. Cezurę stanowi moment pojawienia się reklamowanego produktu na rynku, np. [...] *ale pak jsem objevila nový lék* [...]. Relację przeciwstawności wykorzystuje się również do reklamy kilku cech zachwalanego produktu, np. *Malý, ale výkonný; Větší, ale hospodárný*.

Przyczynowość jest relacją wskazującą na zależność przedmiotu reklamowanego od innego przedmiotu lub zjawiska, które warunkuje jego atrakcyjność. Stosunek przyczynowości wyrażany bywa spójnikami *protože* i *poněvadž* ‘dlatego że, ponieważ, bo’ lub przyimkiem *díky* ‘dzięki’. Zastosowanie tej relacji w reklamie pozwala na wprowadzenie argumentów uzasadniających właściwy wybór zachwalanego produktu i rozwianie ewentualnych wątpliwości potencjalnych klientów, np. *Díky unikatnímu uspořá-*

dání vlasů kartáček Colgate Total nahrazuje nedokonalé techniky čištění zubů; Již 100 let mají ženy díky Avonu možnost vybrat si vysoce kvalitní kosmetiku v pohodlí domova; Nabízíme Vám elitní partnerství, díky němuž můžete uskutečnit i ty nejvyšší cíle; Care-free slip je na evropských trzích nejoblíbenější značkou, protože zaručuje trvalý pocit čistoty a svěžesti po celý den. Czasem, aby wzmocnić kauzację, twórcy czeskiej reklamy wprowadzają pytanie *proč?* ‘dlaczego’, np. *Ptáte se proč? Odpověď je snadná!*

Relacją odwrotną do przyczynowości jest *w y n i k a n i e*. Tutaj przedmiot/zjawisko, które ma podkreślić atrakcyjność reklamowanego przedmiotu, stwarza warunki, przestrzeń dla powstania nowego, reklamowanego produktu. Formalnie wskazują na to spójniki: *a, a proto, a tedy, a tak* ‘więc, zatem, toteż, dlatego, to, i’, które niejako „zapowiadają” treść drugiego zdania: wynik treści zdania pierwszego, np. *Vždy myslím dopředu, proto je mou pojišťovnou Alianz; Proto Vám nabízíme jedinečnou možnost, jak se můžete blíže seznámit s Fordem Transit...* Relacja wynikania w czeskich tekstach reklamowych bardzo często jest oparta jedynie na deklaracjach użytkownika, zachwalającego produkt.

Dla czeskiej reklamy typowy jest także stosunek *c e l o w o - ś c i*. Dużą siłą perswazji cechują się zdania rozpoczynające się od spójnika *aby* ‘aby’, np. *Aby úspory rostly jako Vaše děti!; Abyste rychleji bydleli lépe!; Aby se vaše přání splnilo; Aby vlasy nepadaly*. Najczęściej konstrukcje te składają się tylko ze zdania podrzędnego okolicznikowego celu. Zdanie nadrzędne nie jest wyrażone formalnie, ale jego treść można łatwo uzupełnić na podstawie sytuacji. Niekiedy też kod graficzny zastępuje zdanie nadrzędne, np. w tekście reklamowym *Aby se jízda stala potěšením* dodano zdjęcie reklamowanego samochodu Peugeot.

Relacja celowości w reklamie bywa wyrażana również za pomocą zdań warunkowych, które są wprowadzane spójnikami: *kdyby, -li, jestli/jestliže*. Za pomocą tego typu konstrukcji wskazuje się na czynniki, od których może być uzależniona decyzja dotycząca kupna towaru lub skorzystania z usługi, np. *Chcete-li čistotu, chce*

to Ariel; Chcete-li mít ve svém podniku osobní počítače špičkové kvality a neplatit více než je nutné, pak máte právě teď jedinečnou šanci; Patříte-li mezi ty, kteří vědí, co chtějí, zavolejte...; Máte-li vysoké nároky, přišel Váš čas; A jestliže Vám chybí tip, nechte se inspirovat u sportovců: partnerem špičkových fotbalistů [...] je Nutella; Jestli opravdu milujete hezká auta, jak potom můžete odolat Toyotě Corolle?

Jednak jeśli zanegujemy zdania warunkowe wprowadzane do tekstów reklamowych, mogą one być zinterpretowane jako groźba lub jako wyrażenie negatywnej opinii o odbiorcy, por. hipotetyczne konstrukcje: *Nechcete-li čistotu...; nemate-li vysoké nároky...; Nepatříte-li mezi ty, kteří vědí, co chtějí...* etc.

Warto też zwrócić uwagę na zdanie podrzędne przydawkowe w czeskich sloganach reklamowych. Należy ono do najczęściej stosowanych zdań podrzędnych. Twórcy czeskich reklam bowiem stosują tę konstrukcję, aby podkreślić cechę produktu, uznaną przez nich za niepodważalny atut. Rezygnują więc ze zwykle stosowanej w takim przypadku (np. w rozmowie potocznej) przydawki i zastępują ją strukturą opisową, by jeszcze bardziej podkreślić reklamowaną cechę produktu, np. *Zdraví, které chutná; Číslo, která změni život; Pojišťovna, která Vám naslouchá; Z bylin, které léčí, nápoj, který chutná; Leasing, který nelže.*

Typowa dla czeskiej reklamy jest konstrukcja „*něco víc než něco*” ‘coś więcej niż coś’, np. *Nový Chrysler Stratus je víc než vidíte; Tuzemský neodvolatelný dokumentární akreditiv...víc než peníze!; Rigips – víc než kvalita; Alianz – víc než pojištění.* Stosuje się ją w celu zasugerowania odbiorcy, że reklamowany produkt obok zwykłych cech posiada cechy niezwykle.

Kolejną cechą charakterystyczną czeskiej reklamy jest sposób zwracania się do odbiorcy, czyli etykieta grzecznościowa. Czeska reklama zwraca się do odbiorcy w formie grzecznościowej (tzw. vykání) wyrażonej drugą osobą liczby mnogiej. Tymczasem np. w polskiej reklamie stosuje się drugą osobą liczby pojedynczej stanowiącą językowy wykładnik poufalego kontaktu

z odbiorcą. Mówienie odbiorcy „na ty” w czeskiej reklamie występuje w wyjątkowych i zawsze uzasadnionych przypadkach i dotyczy reklamy o tematyce intymnej albo wulgarnej, np. *Vychutnej si svého KOZLA...* (w stylizowanej na sytuację intymną reklamie piwa Velkopopovický kozel).

* * *

Wymienione powyżej cechy charakterystyczne języka czeskich tekstów reklamowych to tylko niektóre z bogatego wachlarza środków stosowanych przez ich twórców. Ograniczone ramy objęściowe artykułu nie pozwalają na bardziej szczegółowe omówienie zjawiska. Wartościowym rozwinięciem i uzupełnieniem niniejszego tematu byłaby niewątpliwie analiza modalności czy środków parazytykowskich, stylowych odmian języka czeskiej reklamy czy jego zgodności z normą językową. Dałoby to pełniejszy obraz złożoności i różnorodności języka czeskiej reklamy, który w sposób widoczny odbiega od języka używanego na co dzień. To drażni i irytuje odbiorców, wyczuwających ukrytą perswazję.

Twórcy czeskiej reklamy rzeczywiście w sposób przemyślany i wyrafinowany wykorzystują różne środki i reguły językowe, niejednokrotnie wykraczając poza normy językowe, czasem wręcz je łamiąc. Z niektórych środków językowych korzystają z upodobaniem, często nawet ich nadużywając. Do takich należą: słowa nacechowane emocjonalnie lub stylistycznie, synonimy, przymiotniki i przysłówki, zwłaszcza w stopniu wyższym i najwyższym, zaimek osobowe i dzierżawcze, równoważniki zdań, konstrukcje nominalne, zdania niepełne, urwane, eliptyczne, modalność, wypowiedzenia wykrzyknikowe, pytania retoryczne, związki frazeologiczne. Po inne zaś sięgają rzadko, np. czasowniki, a niektóre celowo omijają, np. wyrazy nacechowane ujemnie, tryb przypuszczający, stronę bierną i zaprzeczenie.

Dobór środków językowych w czeskiej reklamie jest zdeterminowany zarówno przez odbiorców i produkt, jak i formę komunikatu, dynamizm rozwoju rynku reklamy oraz specyfikę społecz-

no-kulturalną w Czechach. Fakt ten implikuje zróżnicowanie w obrębie języka reklamy oraz jego nieustanny rozwój, co nie pozwala uznać go za zamknięty proces.

Literatura

Bralczyk J., 1996: *Język na sprzedaż*, Warszawa.

Čapek K., 1969: *V zájetí slov. Kritika slov a úsloví*, Praha.

Čmejrková S., 1993: *Když pohřeb, tak do země, když svěžest, tak beze mne*, „Naše řeč”, s. 184–191.

Havránek B., Jedlička A., 1981: *Česká mluvnice*, Praha.

Hladiš F., 1991: *Xeroxovat – xerovat?*, „Naše řeč” 74, s. 165–167.

Kniaginowa M., Pisarek W., 1965: *Język w reklamie prasowej*, [w:] *Reklama prasowa*, Kraków 1965.

Kołodziej J., 1993: *Reklama: gra słowami*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3–4.

Miodek J., 1992: *Super-, arcy-, ultra-*, „Poradnik Językowy”, nr 6, s. 466–470.

Pisarek W., 1993: *Słowa na usługach reklamy w Polsce (1962-1993)*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3–4, s. 65–77.

Zimny R., 1994: *Reklamowa nowomowa*, „Aida” 3, s. 15–17.

RECENZJE, OMÓWIENIA, NOTY

Karel Komárek, *Osobní jména v českých biblích*, VOTOBIA, Olomouc 2000, 132 s.

Książka Karla Komárka, wydana przez młode, ale dla humanistyki czeskiej już zasłużone, olomunieckie wydawnictwo VOTOBIA, traktuje o antroponimii biblijnej jako o zjawisku kulturowym, swoistym pod względem translatorycznym, onimicznym i gramatycznym. Zadania jego wielostronnego opisu podjął się filolog, zajmujący się kwestiami onomastyki, jak również zagadnieniami języka artystycznego oraz interpretacją i krytyką tekstów literackich, jednocześnie zaś współpracownik wielu czasopism kulturalnych (m.in. „Proglas”, „Host”, „Aluze”, „Akord”).

Omawiana praca ma charakter bohemistyczny. Jak pisze we wstępie Autor, jej przedmiotem jest materiał nazewniczy zaczerpnięty z tekstów czeskich (tj. z 16 przekładów *Biblii*, od poł. XIV do końca XX w.), celem zaś „jedynie wyjaśnienie brzmienia nazw osobowych”. Faktycznie jednak dzięki kompetencji jej Autora książka niejednokrotnie wykracza poza zakres jednej dyscypliny filologicznej (w celach porównawczych przytacza i analizuje Autor materiał hebrajski, grecki, łaciński oraz przykłady nazw z innych języków starożytnego Wschodu), „wyjaśnianie brzmienia” zaś wymaga czasem nie tylko szczegółowej znajomości realiów historycznych, ale również dotyka złożonych problemów tekstologicznych, semantycznych i egzegetycznych. We wstępie książki czytelnik znajdzie również podstawowe wiadomości dotyczące czeskich przekładów *Biblii* i omówienie literatury przedmiotu.

Komárek ujmuje problemy „brzmienia” imion biblijnych w czeskich przekładach z czterech punktów widzenia. Omawia kolejno: wpływ tekstu wyjściowego na formy nazw osobowych w przekładach (rozdział I), status onimiczny zasobu czeskich imion biblijnych (rozdział II), rozwój ich postaci fonetycznej (rozdział III) oraz ich adaptację do systemu morfologicznego języka czeskiego (rozdział IV). Porównując czeskie przekłady oparte na Wulgacie i tłumaczeniach z języków oryginalnych, badacz dzieli omawiany materiał na dwie grupy: nazwy tradycyjne i nazwy transkrybowane.

Czeskie tradycyjne nazwy biblijne wywodzą się – według K. Komárka – przede wszystkim od nazw łacińskich i są zachowane w postaci szeszczzonej, pochodzą więc z Wulgaty, która była podstawą przekładów w dobie staroczeskiej

i późniejszej (kilku innych, późniejszych przekładów katolickich). Natomiast nazwy transkrybowane wprowadzano do czeskich tekstów Pisma Świętego na podstawie nazw oryginalnych, zachowując specyfikę języka wyjściowego. Zjawisko to da się zauważyć już w *Biblii Kralickéj* (Kral). Autor stwierdza, że w rozwoju czeskich przekładów *Biblii* ukształtował się uzus, oparty na tradycyjnych formach imion postaci biblijnych. Zwyczaj ten jest w dalszym ciągu respektowany, np. w katolickim przekładzie liturgicznym z początku lat siedemdziesiątych XX wieku czy w tzw. *Biblii Jerozolimskiej* (Jeruz), tłumaczonej ostatnio z francuskiego przekładu opracowanego w dominikańskiej Szkole Biblii w Jerozolimie.

Do przekładów mniej związanych z tradycją należy wydany w 1979 r. przekład ekumeniczny (Ekum), który respektuje tylko najbardziej znane imiona, jak *Eva*, *Mojžiš*, *Samson*, *Šalomoun* (ale już nie: *Baal-zebug*, *Elišeba*, *Metuše-lach*). Albowiem tradycyjne brzmienia antroponimów biblijnych są związane ze zjawiskiem reprodukcji imion biblijnych w sferze onimicznej i apelatywnej każdego języka.

Do problemów przekładu autor zalicza m.in. wariantywność imiennictwa biblijnego (wynikająca z użycia form obocznych i historycznych, ale także z wewnątrzbiblijnej adaptacji nazw, czyli tzw. hebraizacji czy greczyzacji), występowanie omawianych nazw w zestawieniach polionimicznych oraz ich nie zawsze pełną samodzielność onimiczną (por. określenia Autora nazw atrybutywnych i symbolicznych). Wynikają one z omawianego materiału, a podjęcie ich opisu przybliża czeskiemu czytelnikowi także teoretyczne zagadnienia antroponimii biblijnej. Komárek wykazuje, że nieznanomość przytoczonych tu właściwości nazw biblijnych jest przyczyną różnych potknięć i niekonsekwencji tłumaczenia (np. nierozpoznanie wariantów tego samego imienia, interpretacja określeń jako nazw, wynikająca z nieznanomości realiów świata biblijnego itp.). W wielu przypadkach jednak tłumacze twórczo korzystali z tych możliwości, stosując formy oryginalne i adaptowane oraz warianty tego samego imienia dla odróżnienia postaci (np.: w Kral.: *Jezus* Kol 4, 11; *Jozue* Dz 7, 45; *Ježíš* Mt 1, 1; *Miriam* 1 Krn 4, 17; *Maria* Wj 15, 20; Łk 1, 27; w Ekum: *Jozue* Wj 17, 9; *Jóšua* 1 Sm 6, 14; *Ježíš* Mt 1, 1; *Jozue* Dz 7, 45), obudowując nazwy o charakterze atrybutywnym czy symbolicznym informacjami dodatkowymi, np. wyjaśnieniem znaczenia lub dodaniem ich czeskiego ekwiwalentu (por. Ekum: *Jmenuje se Nabal (to je Bloud) a jen blud je v něm* i Jeruz: *Jmenuje se Tupec a opravdu úplně otupěl*, 1Sm 25,25), używając form reprodukowanych w języku i uwzględniając pozatekstową onimizację niektórych określeń (stąd wynika użycie określenia *Mesiáš* zamiast *Kristus* i pozostawienie w przekładzie niepotwierdzonego w tekście oryginalnym imienia *Malchiáš*, Ekum).

Autor stwierdza w czeskich przekładach *Biblii* tendencję do ustalenia adaptowanych i transkrybowanych postaci graficznych i dźwiękowych. Zjawisko to wpływa z kolei na całkowite podporządkowanie omawianych nazw wymogom czeskiego systemu morfologicznego, co oznacza ich pełną adaptację fleksyjną,

a czasem nawet pierwszeństwo wyboru najbardziej produktywnych wariantów deklinacji (por. np. gen. *Achaze*, *Perese*, *Pinchase*, Jeruz oraz *Achaza*, *Peresa*, *Pinchasa*, Ekum).

Wartość opracowania Karla Komárka podwyższa sposób przytaczania obfitego materiału. Cytaty zostały dobrane bowiem bardzo celnie, tak że stanowią niezbędną ilustrację omawianych zjawisk, nie nużą zaś gąszczem szczegółów, nadmierną egzemplifikacją. Zbyt dociekliwy czytelnik wytknie – być może – w kilku miejscach niekompletność przykładów. Trzeba jednak pamiętać, że opracowanie monograficzne, choćby było najbardziej drobiazgowie, nie zastąpi słownika (nazewnictwo biblijne z pewnością dostarcza materiału do takiej publikacji).

Zbytnią oszczędność przytoczeń daje się zauważyć jedynie w akapitach poświęconych zjawisku reprodukcji imion biblijnych, zwłaszcza ich apelatywizacji w leksyce i frazeologii (autor nie odsyła tu do pracy Patrika Ouředníka, *Aniž jest co nového pod sluncem*, wydanej przez Młodą Frontę w 1994 r., pozycji tej brak również w bibliografii).

Orientację w omawianym materiale znacznie ułatwia zamieszczony na końcu książki indeks, zawierający 1278 imion biblijnych zaczerpniętych z czeskich przekładów oraz tekstów oryginalnych i pośredniczących (wyróżnionych odpowiednim skrótem).

W wykazie cytowanej literatury obok skrzętnie zebranych czeskich publikacji poświęconych nazewnictwu biblijnemu znalazło się też kilkadziesiąt tytułów prac polskich badaczy, z których dorobku Autor obficie korzystał.

Książka Karla Komárka jest napisana przystępnie, złożone kwestie biblijnej antroponimii Autor wyjaśnia klarownie, unikając zbędnych komplikacji (pseudo)naukowego dyskursu. Jednocześnie zaś konstruuje swoje wywody z dużą precyzją i erudycją, w pełni profesjonalnie.

Jaroslav Malicki

**Irena Bogoczová, *Typologicky relevantní rozdíly mezi polštinou a češtinou jako zdroj jazykové interference*.
Spisy Filozofické fakulty Ostravské univerzity,
nr 140, Ostrava 2001, 266 s.**

Praca Ireny Bogoczovej prezentuje wyniki dziesięcioletnich badań Autorki nad komunikacją językową na terenie czeskiego Śląska. Badaczka skierowała swoją uwagę na język pisany w oparciu o prace pisemne uczniów gimnazjum w Czeskim Cieszynie i Karwinie oraz szkół średnich w polskiej części Cieszyna.

W części wstępnej Autorka charakteryzuje materiał badawczy, sposób i metody jego opracowywania. Podkreśla fakt, że „nie starała się o statystyczne opracowanie danych językowych, ale preferowała metodę polegającą na oceniających komentarzach oświetlających dany problem” (s. 11). W ten sposób pragnęła jednocześnie zdokumentować zebrany materiał.

Dalsze rozdziały poświęcone są problemom bilingwizmu, dyglosji i interferencji. W związku z tym konieczny był opis subregionu cieszyńskiego. To znajdujemy zaraz na początku kolejnego rozdziału, gdzie została zaprezentowana sytuacja językowa w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego (na tzw. Zaolziu). Wagę tego problemu podkreśla fakt, że na Zaolziu przeplatają się dwa języki narodowe – język polski ogólny (z pierwiastkami regionalnymi) oraz język czeski, tzw. spisowná čeština (również zabarwiony regionalnie). Ponadto w komunikacji familiarnej pojawia się także gwara cieszyńska. Wszystko to wzmaga problem interferencji językowej.

Dalsze rozdziały zawierają badania Autorki nad morfologią (podrozdziały: *Morfologia słowotwórcza* i *Morfologia fleksyjna*), składnią, słownictwem i ortografią, o której włączeniu do pracy zdecydował fakt, iż pewne zjawiska fonologiczne odzwierciedlają się właśnie w grafii, toteż znajomość czeskich norm ortograficznych i ich wpływ na polskie teksty pisane zdecydowała o włączeniu również tego rozdziału do pracy. Warto tu nadmienić, że Irena Bogoczová przyjęła podział nowszy morfologii (nie zawsze zgodny z tradycją czeskiej gramatyki, por. np. podział na morfologię i słowotwórstwo w gramatyce *Průruční mluvnice češtiny* 1995 czy podział na formalną fleksję i słowotwórstwo w gramatyce *Čeština – řeč a jazyk* 2001), nawiązując tym samym do gramatyk polskich.

W swoich rozważaniach Autorka wychodzi od uwag teoretycznych, systematyzując terminologię, którą dalej się posługuje. Następnie analizuje przykłady przejawów interferencji z badanych tekstów, kończąc obszernym komentarzem. Zadziwiające jest, z jaką wnikliwością Bogoczová kompletowała materiał do opisu zjawisk oraz analizowała go, uwzględniając przy tym metody komparatystyki językoznawczej, zwłaszcza czesko-polskiej.

Dokładne przygotowanie teoretyczne, bogaty materiał badawczy i jego rzeczowa analiza świadczą o dogłębnym i wszechstronnym podejściu do omawianej problematyki. Można więc z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że cel wytyczony przez Autorkę „poskytnout pravdivý obraz jazykové situace ve zkoumaném regionu” (s. 232) został osiągnięty.

Monografia Ireny Bogoczovej pt. *Typologicky relevantní rozdíly mezi polštinou a češtinou jako zdroj jazykové interference* jest cenną pozycją naukową nie tylko ze względu na jej walory poznawcze i metodologiczne, lecz również ze względu na możliwości wykorzystania jej przy opracowywaniu podręczników dla uczniów z omawianego obszaru. Można z całą odpowiedzialnością polecić powyższą pozycję nie tylko naukowcom, zajmującym się problemami czesko-

-polskiej interferencji, lecz również nauczycielom i pozostałym osobom, interesującym się zagadnieniami kultury języka.

Jana Raclavská

Sborník Filozoficko-přírodovědecké fakulty Slezské univerzity. Lingvistica 1, red. I. Kolářová i L. Pavera, Opava 2001, 180 s.

Byl vydán u příležitosti životního jubilea vedoucího oddělení lingvistiky Ústavu bohemistiky a knihovnictví doc. PhDr. Vladimíra Šaura, CSc. (nar. 30. 12. 1937). Vyšel se zpožděním v roce 2001, redigován byl I. Kolářovou a L. Pavrou. Součástí sborníku je přehled Šaurovy publikační činnosti (od roku 1960 do 1.3.1998).

Slavistickou a bohemistickou vědeckou činnost jubilatovu stručně, ale pregnantně zhodnotil prof. Milan Jelínek. Zdůraznil jeho významnou práci v Ústavu pro jazyk český ČSAV, bohatou činnost publikační i úspěšné vysokoškolské působení v posledním desetiletí. Do sborníku sám přispěl studií *Václav Ertl jako kritik jazykového purismu*, v níž ukázal, jak tento lingvista výrazně ovlivnil kodifikaci a kulturu spisovné češtiny, odsuzoval puristický jazykový diletantismus apod. Zdůraznil však, že v praktické lingvistické činnosti V. Ertl hranice některých puristických příkazů nepřekročil.

Jubilant sám přispěl do sborníku dvěma tituly. Ve stati *Metodologické poznámky k diachronní lingvistice* upozorňuje na nepřesnosti při tvorbě některých hesel *Etymologického slovníku jazyka staroslověnského*. Příspěvek *O vzájemném vztahu literárního jazyka a dialektů v česko-bulharském porovnání* označuje dialekt za celek, z něhož čerpá spisovný i literární jazyk. Pojmy dialekt, interdialekt, spisovný jazyk a literární jazyk v článku charakterizuje a definuje.

Významně přispěli do jubilatova sborníku jeho spolupracovníci a žáci: H. Tešnar se zabývá proměnami českého pravopisu v 1. polovině 19. století. N. Utěšená si všímá podmínek přechodu sloves v rámci slovesných tříd. Vedle teoretické lingvistické analýzy materiálu je přínosem i počítačový program, který by měl studium problematiky zpříjemnit a usnadnit. I. Kolářová se zamýšlí se zaujetím nad typy otázek se slovesem *myslet* a funkcí tohoto slovesa v nich, kdežto M. Drápela nachází pozoruhodnou tematiku ve studiu diferencí mezi projevem televizních moderátorů a formami jejich přepisu v teletextových titulcích. V. Pfeffer se v příspěvku o jazyku triviální literatury musel vypořádat s vysvětláním pojmu na pozadí pojmenování paraliteratura, literatura asfaltová, bulvární.

Sám nabízí i pojem literatura konzumní. Poučený výklad o současném stavu zkoumání publicistického funkčního stylu, založený na studiu bohaté literatury k této problematice, přináší L. Binar. Ve studii o pojmech *centrum* a *periferie* z hlediska sémiotiky řeší L. Martinek kromě aplikace obou pojmů na geografický prostor také jejich vztah k pojmenování provincie, oblast, kraj a region, regionální literatura, regionální kultura. L. Pavera se ve svém eseji zabývá problematikou metod literární vědy na prahu 21. století. Upozorňuje, že existující mnoho-
vrstevné umělecké texty vyžadují nové formy četby, studia i analýzy.

Z mimoopavských lingvistů zaujme stať prof. V. Tkadlíka († 25. 12. 1997). Vynikající slavista se v ní zabývá problematikou číslovek v *První staroslověnské legendě o sv. Václavu*. Olomoucký lingvista J. Jodas publikuje své názory na hodnocení přejatých německých slov v novějších slovnících jazyka českého. B. Bednařiková se zamýšlí nad problematikou tzv. třetího syntaktického plánu a M. Hádková pojednává o nosičích jazykových znakových systémů. Poznatky dokládá zkušenostmi z výuky českého jazyka u cizinců. Příspěvek Z. Trösterové z Ústí n. Labem poukazuje na vliv konfese na formování slovanských spisovných jazyků v předpisovném období a její kolega I. Harák analyzuje v širším kontextu prvotinu I. Slavíka *Snímání s kříže*. Pražský lingvista J. Reyzek předkládá nové náměty k objasnění etymologie slova *lem*.

První sborník opavských lingvistů je zdařilý, námětově i obsahově hodnotný. Přejeme jim i celé lingvistické obci, aby i přes ekonomické obtíže dokázali publikovat výsledky svých bádání, příp. poznatky z vědeckých konferencí, jež lze na půdě Slezské univerzity úspěšně pořádat.

Josef Kolařík

K R O N I K A

Životní jubileum Dobravy Moldanové

[...] a já jsem hrdá na svůj národ a na svůj jazyk... studium národní literatury nám pomáhá pochopit, kdo jsme, odkud a kam jdeme.

(„Xantypa“, s. 11)

Vědomí sounáležitosti s národním celkem, k němuž místem zrození, původem rodičů, osobním životem a celoživotní vědeckou a pedagogickou prací přísluší, je jednou z podstatných hodnot v životě profesorky PhDr. Dobravy Moldanové, CSc. Do díla literární historičky a kritičky, soustavné a neúnavné glosátorky dění v české literatuře od roku 1959 (časopis „Květen“, „Literární noviny“) až do současnosti, výkonné redaktorky se promítá dychtivost mladé ženy po poznání a tvůrčím vyjádření názoru, později vědecké pracovnice zakotvené v oboru, odborně fundované literární analytičky a typoložky. V neposlední řadě můžeme v díle jubilančky vysledovat jeho těsné propojení s vývojem české společnosti.

Dobrava Moldanová se narodila 12.5.1936 v rodině jazykovědky, bohemisty a germanisty Josefa Beneše, odborníka v onomastice (*O českých příjmeních*, 1962), ale i znalce a „milovníka“ jazyka a stylu některých opomíjených obrozen-
ských autorů 1. poloviny 19. století. Společně se svým otcem připravila D. Moldanová k vydání slovníkovou příručku *Naše příjmení* (1984), zasloužila se o vypracování definitivní podoby a vydání reprezentativní vědecké monografie založené na materiálu z otcovy badatelské pozůstalosti *Německá příjmení u Čechů* (1999).

Na Filosofické fakultě UK ukončila D. Moldanová v roce 1959 pětileté studium na oboru čeština, polština a literární věda; absolvovala diplomovou práci *Fráňa Šrámek: Tělo. Rozbor*; práci obhájila v roce 1969 jako práci rigorózní (PhDr.). Autorka tohoto článku se setkávala s jubilantkou na výběrových přednáškách ze světové a polské literatury profesorů J. B. Čapka a K. Krejčího (autora monografie *Dějiny polské literatury*, Praha 1953). Pro oba přednášející bylo příznačné, že obraz národní literatury (české, polské) a vývoj v ní objasňovali v kontextu evropského literárního dění, a tak učili studenty vnímat a poznávat literární dění v širších územních i kulturních souvislostech.

V letech 1959 nastoupila jako odborná asistentka do Ústavu pro českou literaturu ČSAV a zde pracovala až do roku 1991. V tomto dlouhém časovém údobí prošla D. Moldanová odborným vývojem, v němž se odráží i vnější společensko-politická situace a její vnitřní situace osobní, rodinná (nutnost věnovat se

rodině, především třem dětem). V těch „krásných šedesátých letech“ se věnovala především kritice, debutovala v časopise „Květen“, eseje, články, medailony, kritiky a recenze publikovala na stránkách „České literatury“, „Hosta do domu“, „Plamene“, od r. 1964 v časopise „Tvář“, od r. 1966 v „Sešitech pro mladou literaturu“ a v „Sešitech pro literaturu a diskusi“ (v těchto časopisech byla členkou redakční rady). Autoři, kterým věnovala kritickou pozornost, představovali a v současnosti představují osobité literární hodnoty a mají trvalé místo v dějinách české literatury: F. Šrámek, K. Čapek, J. Orten, I. Wernisch, J. Gruša, J. Kolář, M. Kundera, V. Havel, V. Páral, K. Sidon, J. Zábrana a další. Vladimír Novotný („Český jazyk a literatura“ 46, č. 95–96, s. 178) hodnotí D. Moldanovou jako „výrazný kritický talent“, literární bohemistku, která „si získala pověst (téz svými studiemi ve „Čtenáři“ či „Orientaci“) nejbrilantnější kritičky své generace.“ V časovém odstupu se D. Moldanová vrací k zhodnocení básnických debutů generace „Tváře“ a „Sešitů“ ve „Zpravodaji katedry bohemistiky“ (Ústí nad Labem, 1996, č. 1, s. 32–44) a v časopise „Host“ (1996, č. 6, s. 30–39).

Souběžně s touto kritickou činností se vyhraňuje literárněhistorické badatelské úsilí D. Moldanové a směřuje k poznání a k „zmapování“ tvorby žen-autorek, a to zvláště v české literatuře na přelomu století. V centru její pozornosti je životní osud a dílo spisovatelky Boženy Benešové. V časopise „Česká literatura“, v němž po roce 1969, kdy bylo zastaveno vydávání „Sešitů“, působí jako výkonná redaktorka, publikuje řadu dílčích studií věnovaných raným i posledním povídkám této autorky i tvorbě dalších autorek tohoto údobí. Toto odborné tvůrčí úsilí literární historičky je završeno vydáním monografie *Božena Benešová* (1976); autorka předložila v roce 1975 tuto práci jako kandidátskou, mohla ji však obhájit až v roce 1984 a získat tak vědeckou hodnost kandidáta věd.

K „ženské“ problematice se vztahuje studie publikovaná v „České literatuře“ (1986) a nazvaná *Obraz ženského osudu a jeho proměny v tvorbě spisovatelek na přelomu století*, dále studie *Proměny ženského tématu v tvorbě spisovatelek na přelomu století*, publikované ve sborníku *Prameny české moderní kultury* (Národní galerie Praha, ÚTDU ČSAV a ÚČSL ČSAV Praha, 1988). V roce 1985 vychází kniha *Valja Stýblová, medailon české spisovatelky*; v 80tých letech věnuje D. Moldanová v odborných statích, doslovecích a předmluvách pozornost osobnostem žen jako M. Majerová, Helena Malířová, A. M. Tilschová, J. Glazarová, B. Němcová, R. Svobodová, J. Kolářová, H. Šmahelová, M. Kubátová. Z hlediska odborného neméně závažná, prospěšná a dosud plně nedoceněná je účast D. Moldanové v týmových pracích *Slovník českých spisovatelů* (1964), *Lexikon české literatury I* (1985), *Slovník českých spisovatelů 1970–1981* (1985), *Rozumět literatuře I. Interpretace základních děl české literatury* (1986), *Poetika české meziválečné literatury. Proměny žánru* (1987), *Slovník českých spisovatelů od roku 1945 I* (1995).

V roce 1991 nastoupila Dobrava Moldanová jako interní pracovnice katedry bohemistiky na Pedagogickou fakultu Univerzity J. E. Purkyně v Ústí nad Labem.

V tomto roce se habilitovala jako docentka pro obor dějiny české literatury prací *České spisovatelky na přelomu století*, roku 1993 byla jmenována profesorkou pro uvedený obor. Přestože plně vytižena činností pedagogickou, funkcí proděkanky PF UJEP pro vědu a zahraniční styky, vedoucí katedry bohemistiky od roku 1994 a posléze děkanky PF UJEP (od roku 1995 po dvě funkční období) vydává publikace *Studie o české próze na přelomu století* (1993), *Česká literatura v období modernismu (1890–1918) Část I. Léta devadesátá* (skripta, 1993); přepracovaná a rozšířená o poezii vyšla skripta v roce 1996 pod názvem *Česká literatura v období modernismu (1890–1918)*.

Význačná a pro odbornost katedry bohemistiky přínosná je organizační činnost profesorky Moldanové. Od roku 1994 katedra vždy v dvouletých cyklech pod jejím vedením pořádá vědecké lingvoliterární konference s mezinárodní účastí (pravidelná účast pracovníků i z polských univerzitních a akademických pracovišť) na témata: *Cesty a cestování v jazyce a literatuře; žena – jazyk – literatura; Jinakost, cizost v jazyce a literatuře; Konec a začátek v jazyce a literatuře*. V posledním časovém údobí rozšiřuje a prohlubuje Dobrava Moldanová odborné kontakty s Polskem. Svědčí o tom například její účast na konferencích *Didaktika literatury* (referát: *Výchovné cíle výuky literatury*), *H. Sienkiewicz, občan a spisovatel* (referát: *Sienkiewicz a Jirásek – pojetí vlastenectví v jejich dílech*), které uspořádaly v roce 2000 Univerzity v Lodži a v Opolí, a také *Český jazyk a literatura na sklonku XX. století* (referát: *Deniky. Deniky?*), kterou uspořádala v roce 2001 Statní vysoká škola ve Wałbrzychu.

Dílo profesorky Dobravy Moldanové je rozsáhlé a mnohostranné: od vědeckých prací až po rozhlasovou a televizní publicistiku; je též členkou Obce spisovatelů, Pen klubu, Společnosti Franze Kafky, Literárněvědné společnosti. živý zájem o její práce je patrný z řady citací a recenzí nejen v domácím prostředí, ale i v zahraničí.

Pokusili jsme se ve zkratce představit a připomenout osobnost literární historičky a univerzitní pedagožky Dobravy Moldanové. Dejme na závěr slovo Jubilantce: „Mám pocit, že svět, ve kterém žijeme, je přes svou zmatenost nesmírně zajímavý. A byla bych ráda, kdybych v něm ještě chvíli mohla aktivně působit.“ („Xantypa“, květen 2000, s. 91)

Alena Debická

Literatura

- Farský M., 1996: *životní jubileum děkanky Pedagogické fakulty UJEP*, „Revue Purkyniana“, ročník I, č. 3–4, s. 10–11.
 Novotný V., 1995–1996: *Čtyři spektra Dobravy Moldanové*, „Český jazyk a literatura“ 46, č. 7–8, s. 178–179.
 Štědroňová E., 2000: *žena v množném čísle. Rozhovor*, „Xantypa“, květen, s. 90–91.

Jubileum profesora Přemysla Hausera

Významné životní jubileum zastihuje pana profesora PhDr. Přemysla Hausera, CSc., uprostřed usilovné práce pedagogické i vědecké. Nikomu z jeho přátel a spolupracovníků se nechce věřit, že na jaře 2001 se P. Hauser, jeden z nejvýznamnějších představitelů bohemistiky a slavistiky, dožívá v plné aktivitě osmdesáti let.

Narodil se 16. dubna 1921 v Oslavanech u Brna. Jeho počáteční zájem o mateřštinu, probuzený už při studiích na ivančickém Blahoslavově gymnáziu, přivedl profesora Hausera k tomu, že studiu českého jazyka a jeho didaktiky věnuje celý svůj život. Po gymnaziálních studiích přichází na Filozofickou fakultu Masarykovy univerzity v Brně a nová atmosféra vysokoškolského prostředí a studium u tvůrčích osobností lingvistiky a literární vědy ho nenechává lhostejným. Studuje češtinu a filozofii. Po r. 1945 poznává na fakultě význačné osobnosti poválečné brněnské lingvistiky, k nimž tehdy patřili akademik F. Trávníček, prof. J. Kurz aj. Výrazně ovlivnil P. Hausera také literární historik A. Grund.

Po absolvování fakulty učil prof. Hauser nejprve na základní a střední škole (1948–1953), poté nastoupil dráhu vysokoškolského učitele. V letech 1953–1957 působil na Vysoké škole pedagogické v Praze, později na Pedagogické fakultě Univerzity Karlovy. V krátké době po získání hodnosti kandidáta filologických věd (v r. 1964) se v r. 1967 habilitoval a stává se docentem.

Od r. 1975 je členem katedry českého jazyka PdF MU, na niž přišel bezprostředně po tříletém lektorském působení v Lublani. Na brněnském pracovišti se brzy stává oporou spolupracovníků – jazykovědců a didaktiků, jimž ochotně předává své bohaté zkušenosti. Stál rovněž v čele katedry, a to jak v Praze, tak v Brně (1996–1998). V r. 1991 byl jmenován profesorem. Jako vysokoškolský učitel vychoval prof. Hauser už téměř tři generace češtinářů a mezi někdejší jeho žáky patří i mnozí současní bohemisté (např. prof. R. Brabcová aj.).

Je obtížné vymezit základní oblast vědecké práce prof. Hausera, neboť jeho bohatá badatelská a tvůrčí publikační činnost se dotýká celého českého jazyka i širších otázek slavistických. Zájem prof. Hausera se soustřeďuje zvláště na lexikologii, tvoření slov a syntax, ale také si všímá jazyka národního obrození, zachycuje hornický slang rodných Oslavan a okolí a nepřetržitě se věnuje didaktice českého jazyka. Obsáhlá publikační činnost Hauserova zahrnuje učební texty a učebnice, syntetické práce knižní – monografické, nesčetné množství vědeckých statí a studií ve sbornících pedagogických a filozofických fakult, články v českých celostátních odborných časopisech (např. v „Naší řeči“, „Český jazyk a literatura“ aj.) i publikace zahraniční (vydané např. v Lublani).

Nesmírná šíře vědecké činnosti jubilanta nám nedovoluje zmínit se o všech aktivitách pana prof. Hausera. Zajímá ho jak současný český jazyk, tak čeština z hlediska vývoje. Ještě dnes jsou pozoruhodné Hauserovy starší původní vědec-

ké práce zachycující jazyk národního obrození, např. monografie s názvem *Dobrovského práce o tvoření slov a domácí mluvnické tradice* (1959), dále *Puchmajerův Rýmovník* (1972) a obsáhlá monografie *Tvoření podstatných jmen v době národního obrození* (1978).

Učitelská obec spojuje jméno prof. Hausera především s učebnicemi. Jako spoluautor se od poloviny 50. let podílel na desítkách učebnic a metodických příruček pro základní a střední školy, z nichž mnohé řady vyšly v několikerém vydání. Mezi vyhledávané učebnice patřily např. *Skladba na základní devítileté škole* (1973, 1978) a syntetická učebnice *Český jazyk v 6.–9. ročníku ZŠ*, známá spíše pod podtitulem *Co mám umět z českého jazyka* (1996), dále připomeňme mj. také *Cvičebnici českého jazyka pro 9. ročník* (1991). Ve výčtu zásluh našeho jubilanta nelze opomenout ani současné školské učebnice a příručky. Společně s kolektivem katedry českého jazyka PdF MU vydává cyklus pracovních sešitů pro ZŠ s názvem *Čeština hravě* (1998, 1999, 2001) a jako vedoucí autorského týmu připravil a vydal pro potřeby školy *Slovník jazykovědné terminologie* (2001).

Z činnosti nedávne uvedme také pravidelné publikování a redakční práci ve sbornících katedry českého jazyka PdF MU. Tam vyšly mj. články *Antonyma s předponou bez-* (1989), *Adjektiva s předponou bez-* (1991), *Slovotvorná správnost a spisovnost z hlediska školy* (1996), *Vlastenecká výchova v mateřském jazyce* (1999) aj. Nelze opomenout také publikace ve sbornících jiných fakult. Z posledních sborníkových statí připomeňme např. *Texty v učebnicích, jejich historie, povaha a funkce* (PdF UK, 1996), *Podoba, historie a užívání slov zšíří, zvýší aj.* (FF MU, 1998). Všechny Hauserovy odborné práce se vyznačují pečlivou analýzou jazykového materiálu a dokonalou schopností vědecké analýzy, které je pan profesor schopen právě svou hlubokou lingvistickou erudicí při spojování synchronního pohledu s pohledem diachronním.

Nezanedbatelná část Hauserovy tvorby se vztahuje k hornickému prostředí rodných Oslavan a okolí, které podnítilo jeho zájem o podstatu, historii a fungování hornického slangu. O slangu přednášel opakovaně v Plzni, kde se pravidelně aktivně účastnil konferencí o slangu a argotu a své poznatky publikoval v plzeňských a jiných sbornících. Připomeňme např. články s názvy *Vlastní jména v názvech důlních děl* (PdF MU, 1989), *Vznik, zdroje a vývoj hornického slangu na Oslavsku* (PdF ZČU, 1995) aj.

Badatelská činnost prof. Hausera je rovněž spjata s jeho lektorským působením na univerzitě v Lublani (1971–1974), kde přednášel češtinu, a to v konfrontaci se slovinštinou nebo jinými slovanskými jazyky. Ve Slovinsku také publikoval a jako spoluautor se podílel na vydání učebnice *Čeština* (1980, 1997). Dlužno dodat, že prof. Hauser už po mnoho let zprostředkovává a rozvíjí jazykové kontakty česko-slovinské, navázané právě při lektorském působení a utvrzované v pozdějších letech při návštěvách Slovinska.

Prof. P. Hauser je také autorem vysokoškolských učebnic a skript. Připomeňme oblíbenou učebnici *Nauka o slovní zásobě* (1980) a záslužné spoluautorství na

1. dílu akademické *Mluvnice češtiny* (1986), pro niž P. Hauser napsal výklad o derivaci substantiv. Pravidelně také vycházejí Hauserova skripta ke všem jazykovědným disciplínám, jimž vyučuje. Mezi mnoha skripty uvedme některé tituly vydané v posledních letech: prof. P. Hauser napsal *Cvičení ze současného českého jazyka. Skladba* (1997), byl vedoucím autorského týmu třídílného učebního textu *Didaktika českého jazyka a slohu* (1.–3. sv., 1994), vydal *Jazykové rozbory* (2001) aj.

Neméně významná byla a nadále trvá jubilentova činnost přednášková a popularizační, tvorba učebních pomůcek a činnost pedagogická. Jméno prof. Hausera ještě dnes zaznívá téměř na všech lingvistických konferencích, jichž se aktivně účastní. V současné době pan profesor působí na katedře českého jazyka PdF MU v Brně, přednáší syntax a vede výběrové jazykové semináře. Při vyučování češtině preferuje spisovnost a dodržování jazykových norem, ale zároveň vedle preference normativnosti vede k funkčnosti, k respektování slohových norem a ke kultuře řeči. Podíli se také na vědeckém růstu mladých bohemistů a didaktiků. Ostatně otázky přípravy budoucích (i současných) učitelů českého jazyka mu nikdy nebyly lhostejné.

Všichni, kteří znají pana profesora, oceňují jeho vlastnosti vědce, učitele i člověka. Je znám jeho pedagogický takt, vysoká odborná náročnost a nesmírné zaujetí pro učitelství, které jsou příkladem nejen pro spolupracovníky, ale i pro studenty, kteří jako budoucí učitelé vidí v prof. Hauserovi svůj vědecký a pedagogický vzor. Je to učitel příkladně pracovitý, svědomitý, schopný vždy výstižně formulovat své myšlenky a jednat přímo. Uznání práce P. Hausera dokládá skutečnost, že za vědeckopedagogickou činnost mu byla udělena stříbrná medaile Masarykovy univerzity a pamětní medaile Univerzity Karlovy k jejímu 650. výročí. Na jaře 2001 obdržel profesor Hauser od ministra školství, mládeže a tělovýchovy za vědeckopedagogickou činnost medaili 2. stupně. Kromě toho je také P. Hauser jako aktivní člen organizace Junák nositelem nejvyšších skautských vyznamenání.

Dnešní připomenutí výročí narození pana profesora je jen krátkým zastavením, neboť náš jubilant má ještě další badatelské a pedagogické plány před sebou. Do dalších let přejeme profesoru Hauserovi ještě mnoho nových životních úspěchů, neutuchající tvůrčí elán, stálou pohodu a především pevné zdraví.

Eva Minářová

Bohemistika na Humboldtově univerzitě

10. února r. 1809 byl Wilhelm von Humboldt povolán na pruské ministerstvo vnitra, kde se ujal řízení sekce Kultura a vyučování (Kultur und Unterricht). V rámci této činnosti se mu podařilo ve velmi krátké době vytvořit rozhodující

podmínky jak pro organizaci, tak pro obsahovou náplň nové moderní univerzity. Dne 2. října r. 1810 byla tedy díky jeho přičinění založena nová *alma mater*. V tento den dostali rektor i děkanové čtyř zřízených fakult povolávací dekrety. V jejich čele stály významné osobnosti: byl to Friedrich Daniel Schleiermacher – děkan teologické fakulty, Friedrich August Biener – děkan právnické fakulty, Johann Gottlieb Fichte – děkan filozofické fakulty a Christoph Friedrich Hufeland – děkan lékařské fakulty. Zajímavý je i ve srovnání s dneškem počet studentů v prvních semestrech: bylo jich celkem 256. Berlínská univerzita postupem času získávala na významu a takto přitahovala spoustu dalších vědeckých pracovníků, kteří zde našli své pole působnosti: byly to osobnosti jako bratři Grimmové, Otto Hahn, Albert Einstein, Max Planck atd. Ve výčtu významných vědeckých pracovníků je třeba se zmínit i o klasickém filologovi Augustu Boeckovi, který na Berlínské univerzitě vyučoval přes padesát let. Jeho jméno dnes nese nově postavená a k Humboldtově univerzitě patřící budova, kam se mj. v lednu r. 1998 přestěhoval i Ústav slavistiky.

Zřízení slavistiky jako samostatné disciplíny spočívá na nařízení krále Friedricha Wilhelma IV. z r. 1841, které vlastně bylo reakcí na rostoucí potřebu zabývat se slovanskými jazyky. Prvním reprezentantem této nově zřízené slavistiky se stává polský vědec Wojciech Cybulski, který se v letech 1841–1860 věnoval tématům z oblasti slavistiky, přičemž zvláštního významu nabývaly jeho přednášky o Adamu Mickiewiczovi. Od r. 1874 dostává berlínská slavistika nové impulsy, které vycházejí z osobnosti chorvatského vědce Vatroslava Jagiće. I když zde působil pouze do r. 1880, učinil celou řadu významných historických kroků pro rozvoj této vědní disciplíny na Berlínské univerzitě. Nejen z historického, ale i z dnešního hlediska, je obdivuhodná široká tematika jeho seminářů i přednášek, která sahala od staroslověnského jazyka přes historický vývoj ruštiny až po ruskou a jihoslovanskou literaturu a slovanský folklór. Ve výčtu Jagićovy činnosti nesmí chybět zmínka o srovnávací jihoslovanské gramatice a indogermanistice. Neméně významná byla i jeho činnost vědecká, editorská a organizační.

Na Jagiće navazuje r. 1881 polský slavista Aleksander Brückner, který na Berlínské univerzitě působil až do roku 1921 a za jehož vedení se slavistika vzdala dosud jednoznačné jazykové orientace a získala komplexní charakter. Brückner se věnoval téměř všem dílčím slavistickým disciplínám: byla to nejprve srovnávací gramatika slovanských jazyků, dále pak problematika jednotlivých slovanských jazyků, zvláště pak staroslověnštiny, polštiny a ruštiny. Později se rovněž věnoval polské a ruské literatuře. Až do r. 1908 prováděl výuku sám, později ho podpořil jeden lektor ze Semináře pro orientální jazyky (Seminar für orientalische Sprachen), který byl založen v r. 1887. Po Brücknerově emigraci nastupuje r. 1925 na takto uvolněné místo Max Vasmer. Během svého působení dosáhl založení Slovanského semináře vybaveného jedním asistentkým místem a knihovnou. M. Vasmer působil na univerzitě až do jejího uzavření v r. 1945.

Z dosud uvedeného přehledu vyplývá, že čeština nebo bohemistika jako samostatný jazyk či obor dosud nehrála velkou roli. Jistou výjimku tvoří fakt, že v rámci Semináře pro orientální jazyky, jehož úkolem bylo připravovat studující nejen po stránce jazykové, ale i po stránce cizích kultur, se od r. 1921 objevuje i čeština. Absolventi tohoto semináře, pozdější Zahraniční vysoké školy (Auslands-Hochschule), měli najít uplatnění jakožto tlumočníci ministerstva zahraničních věcí nebo jako vyšší úředníci. Ze seznamu přednášek ze zimního semestru 1936/37 pod názvem Československo vyplývá, že byly nabízeny následující semináře: Československá občanská nauka, dva kurzy pro začátečníky a jeden pro mírně pokročilé, dále pak československé dějiny, zeměpis a překladová cvičení, vše v režii Dr. Rottera.

Po znovuotevření Berlínské univerzity 20.1.1946 zahájil v letním semestru svou činnost i slavistický seminář. Až do r. 1950 převládá z pochopitelných důvodů ruština. V zimním semestru 1946/47 bylo celkově imatrikulováno 40 studentů – ve srovnání s dneškem to je mizivý počet. Jen bohemistika sama dnes čítá kolem 80 posluchačů. Velmi důležitou roli v tomto období sehrál W. Steinitz, na jehož podnět se orientace ve výuce soustřeďovala převážně na jevy současného jazyka, kultury a společnosti. K tomu přistupuje i nutnost zabývat se metodickými aspekty, neboť bylo třeba psát učebnice, skripta a slovníky. V popředí tehdejšího zájmu stály hlavně ruský a polský jazyk. Od r. 1950, kdy na slavistický institut přichází prof. Edmund Schneewieβ, k jehož zaměření patřily jiho- a západoslovanské jazyky, se dostává ke slovu i bohemistika. Prof. Schneewieβ již až do r. 1951 vyučoval sám, v tomto roce ho pak posílili další pracovníci. Dalo by se shrnout, že v 50. letech byly položeny základy všem slovanským jazykům (s výjimkou slovenštiny), které se na Humboldtově univerzitě vyučují dodnes.

V literární vědě se těžisko zájmů soustřeďovalo na prozkoumání německo-slovanských literárních vztahů. V souvislosti s bohemistikou je třeba vyzvednout Bielfeldtovou habilitační práci, která vyšla pod názvem *Die Quellen der alttschechischen Alexandreis* (Berlin 1951). Na počátku 50. let se také začíná rozvíjet spolupráce slavistického institutu s jednotlivými kulturními centry bývalých socialistických zemí, tedy včetně Československa. Z hlediska bohemistiky a později slovistiky je nutno poznamenat, že tato kooprace byla i přes různé problémy velmi plodná a jakou zdařilou, zvláště pak s Českým centrem v poslední době i se Slovenským institutem, je jí třeba označit i dnes.

Pro rozvoj slavistiky na Humboldtově univerzitě měla velký význam vědecká konference, která se konala ve dnech 11–13.11.1954 a které se zúčastnili přední slavisté z deseti zemí, mezi nimi tak významní vědci jako V. V. Vinogradov, T. Lehr-Splawiński a v neposlední řadě i Bohuslav Havránek. Předmětem úvah byly otázky jazykovědné, literárněvědné, historické i národopisné.

Pedagogická činnost pracovníků bohemistiky byla silně podporována i ze strany české a později slovenské, a to vysíláním zahraničních lektorů, jejichž

hlavním úkolem bylo zprostředkovávání praktického jazyka, především jeho komunikativní složky. Počátkem 90. let byla tato činnost ukončena.

Až do počátku 60. let patřilo ke studijnímu profilu buď jen čistě filologické studium ukončené diplomem (titul Dipl. phil.), v rámci kterého figurovala ruština, určitou dobu také čeština a polština jako hlavní obory nebo studium učitelství – zde však byla zpočátku možná jen ruština. V r. 1962 se k tomuto profilu řadí další obor – studium tlumočnictví a překladatelství, nejprve s jazykovými kombinacemi ruština a polština, od r. 1964 se tato paleta rozšiřuje také o češtinu a bulharštinu, později též o srbochorvatštinu. V 70. letech lze pak češtinu a polštinu studovat také v rámci učitelského studia, rovněž v kombinaci s ruštinou. Hlavním motivem tohoto rozšíření byla potřeba získat nové a kvalifikované učitele, neboť čeština se v bývalé NDR vyučovala jako tzv. třetí jazyk na deseti gymnáziích. Nezbytnou součástí studia obou směrů, hlavně pak tlumočnicko-překladatelského, byla roční stáž v dnešním Ústavu bohemistických studií a kateder českého jazyka a české literatury Filozofické fakulty Karlovy univerzity v Praze, která se konala po ukončení 2. ročníku a kterou absolvovali téměř všichni studenti. Je nutno poznamenat, že studijní plány tehdy na sebe přesně navazovaly, často obsahovaly individuální pokyny a doporučení. Koordinace takovýchto studijních programů byla jedním z úkolů tzv. Bilaterární komise, jejímiž členy byli pracovníci Humboldtovy univerzity a tehdejší univerzity Karla Marxe v Lipsku za stranu NDR dále pak zástupci univerzit z tehdejší ČSSR. Druhým úkolem této komise bylo iniciování a realizování vědeckých projektů, jakož i pořádání vědeckých konferencí, které i přes převážně literární zaměření skýtaly prostor i pro jazykovědce. Od r. 1975 se jich konalo na HUB osm, poslední z nich byla ve dnech 7–8.11.1989 a byla věnována Karlu Čapkoví (*Karel Čapek, seine Zeit und wir*). V r. 1989 také ukončila Bilaterární komise svou činnost.

Na počátku 90. let se mění profil studijních oborů – ruší se učitelské studium a místo něj se zavádí magisterský obor, který lze v rámci bohemistiky studovat jako hlavní i jako vedlejší. Kombinovatelnost s jinými obory je různorodá, velmi oblíbené jsou kombinace s historií, politickými vědami, dějinami umění, kulturními vědami atd. Původně jednotné tlumočnicko-překladatelské studium, jež končilo titulem *Diplomsprachmittler*, se rozdělilo tak, že se student hned od počátku musel rozhodnout pro ten či onen směr, což v sobě skrývalo řadu nevýhod, zvláště pro tzv. malé jazyky jako je čeština, bulharština, srbsština a chorvatština. Tyto nevýhody jsou víceméně praktického rázu, neboť absolventi jen zřídka najdou pracovní příležitost, kde mohou provádět jen jednu z obou činností. Po dlouhých přípravách se podařilo zavést nový studijní obor, který se nazývá *Interkulturelle Fachkommunikation*, kde se opět spojuje tlumočení i překlady. Od zimního semestru 2001/2002 si ho budou moci zvolit i zájemci o bohemistiku v kombinaci s dalšími jazyky.

Oba druhy studia probíhají ve dvou cyklech. V rámci tzv. základního studia, kde se klade velký důraz na systematiku a přesnou návazanost jednotlivých

disciplín, se studenti věnují důkladné jazykové přípravě, neboť ve většině případů nebývají při imatrikulaci jazykově vybaveni. Obsah studia tvoří v prvním semestru dvouhodinová přednáška Úvod do českého jazyka. Zde jsou prezentovány vybrané jevy jednotlivých jazykových rovin s důrazem na fonetiku a fonologii. Na takto získávané znalosti navazují fonetická cvičení, kde se jednotlivé jevy, zvláště s důrazem na rozdíly mezi češtinou a němčinou, intenzivně procvičují. Paralelně probíhá výuka gramatiky, především morfologie a výuka komunikace, vše po dvou hodinách. Kromě těchto hodin zaměřených na praktické zvládnutí jazyka musí studenti také absolvovat přednášky z morfologie, lexikologie a syntaxe, vše po dvou hodinách. První cyklus studia končí dvouhodinovou písemnou i ústní komplexní zkouškou jak z teoretických, tak i z praktických disciplín. U studentů překladatelství a tlumočení k těmto disciplínám přibývají další obory jako je Úvod k překladu, Úvod k tlumočení, Úvod k teorii překladu atd., z nichž se rovněž skládají zkoušky. Z našeho hlediska se jako nevýhodný jeví fakt, že dílčí zkoušky v podstatě neexistují a že první zkoušky mají komplexní charakter a absolvují se až po minimálně čtyřech semestrech. V 2. cyklu studia, v tzv. hlavním studiu, si studenti magisterského oboru vybírají semináře podle aktuální nabídky, která se týká jazykové praxe a teorie; v letošním letním semestru je to např. komunikativní diferenciací češtiny nebo speciální otázky české syntaxe.

Studenti překladatelství a tlumočnictví se věnují oboustranným překladům zaměřeným všeobecně, ale i speciálně, tedy textum např. z oblasti ekonomie nebo práva. V oblasti tlumočení jsou to pak disciplíny jako bilaterální, konsekutivní či simultánní tlumočení.

Vedle jazyka se samozřejmě také přednáší literatura a dějiny, z nichž se opět skládají dílčí i závěrečné zkoušky. Současný trend je takový, že více než literární historie a přehledné přednášky se pěstují až semestr trvající analýzy jednotlivých literárních děl.

Koncepce studia bohemistiky víceméně počítá s tím, že student absolvuje semestr či dva na vybrané univerzitě v České republice. Humboldtova univerzita má již tradiční smlouvu s Karlovou univerzitou v Praze a bohemistika konkrétně s Ústavem bohemistických studií Filozofické fakulty UK, který se specializuje na výuku češtiny jako cizího jazyka. K této smlouvě se připojil také výměnný program Sokrates, kde existují smlouvy s Ústavem translatologie FF UK Praha, primárně určený pro studenty překladatelství a tlumočnictví a také s Pedagogickou fakultou Masarykovy univerzity v Brně, z naší strany zaměřený především na studenty pokročilejší, připravující se k závěrečným zkouškám či magisterské práci.

Za správné a efektivní považujeme, když si student nejprve osvojí základní jazykové znalosti na naší univerzitě, a teprve potom se rozhodne pro studium v České republice.

Je třeba ještě dodat, že studenti se učí podle učebnic koncipovaných podle jejich potřeb, které vznikly buď na HUB nebo ve spolupráci s Filozofickou fakultou Karlovy univerzity.

V r. 1991 se pracovníci bohemistiky rozhodli, že se pokusí zorganizovat akci na způsob tzv. letní školy. Nazvali ji Berliner Bohemicum/Slovacicum. Vznikl tak jazykový kurs spojený s přednáškami o českém a slovenském jazyce, české a slovenské literatuře a historii, doplněný širokým kulturním zázemím; koná se vždy začátkem září; prvních 14 dnů se absoluuje v Berlíně a třetí týden následuje exkurze do Prahy. Na organizaci tohoto kurzu se podílí diplomatická zastoupení České a Slovenské republiky, České centrum a Slovenský institut jakož i Ústav bohemistických studií UK Praha. Hned první setkání vyvolalo mimořádný ohlas (zúčastnilo se ho 80 zájemců nejen z řad studentů a nejen z Berlína) i velký zájem, takže se postupně stalo pevnou institucí. V posledních letech se projevuje snaha o tematizaci celé akce, takže vznikají komplexy pod názvem *Magická osmička v českých dějinách* nebo *10 let po sametové revoluci – bilance a výhledy*. V rámci Bohemica/Slovacica proběhly např. diskuse se spisovateli jako jsou Eva Kantůrková, Eda Krizeová, Pavel Kohout, Michael Viewegher, Ota Filip či básník Pavel Borkovec coby zástupce mladé generace, s historiky Ferdinandem Seibtem, Janem Křenem, Milanem Otáhallem, překladateli K.-H. Jähnem nebo F.-P. Künzelem, hovořilo se také o otázkách česko-německých vztahů či problémech emigrace (Prof. Jan Rubeš). V odpoledních workshopech jsou zájemcům prezentovány např. otázky současné české kultury, srovnávacího pohledu na češtinu a slovenštinu, role českého jazyka ve filmu, ukázky vývojových tendencí české hudby atd. Vybrané příspěvky ze 7. až 9. Bohemica/Slovacica vyšly ve dvou sbornících. V letošním roce se tato akce bude konat po jedenácté a bude mít název: *Im Labyrinth der tschechischen und slowakischen Fachsprache. Ein Wegweiser durch Wirtschaft und Recht*. Za účelem podpory celé této akce byl založen spolek s názvem Berliner Bohemicum/Slovacicum. Förderverein für bohemistische und slovakistische Studien, e. V.

Hana Adam